Bibl. Jag.

POGODA
Dzisiaj — częściowo słonecznie, temp. 35 do 39 stopni F (2 do 4 C). Wiatry płd.-zach. 10 do 15 (16 do 23 km) na godzinę.
Jutro — zachmurzenie, małe opady śniegu, temp. 33 stopni F (1 C).
Wschód słońca o godzinie 7:12 rano, zachód o godz. 4:52 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 21 stycznia — Agnieszki, Jarosława.
Jutro wtorek, 22 stycznia — Wincentego, Anastazego.
Pojutrze środa, 23 stycznia — Rajmunda.

No. 271 [14] Rok (Vol.) LXXII | CHICAGO, IL., Poniedziałek, 21 Stycznia (January 21), 1980 | Telefon Wszystkich Biur 286-0141 | 25¢

CARTER ŻĄDA ZMIANY MIEJSCA

Skandal Szpiegowski w Japonii

Benzyna Na Litry

Washington (UPI) — Ponad 2,000 stacji benzynowych w 30 stanach sprzedaje paliwo na litry i coraz więcej właścicieli zgłasza się z prośbą o zmianie liczników na odmierzające ilość pobranej benzyny w litrach.

Większość liczników nie jest przystosowana do obliczeń wysokości zapłaty przekraczającej $1 za galon paliwa. Obliczenia wskazują połowę faktycznej zapłaty doprowadzały często do nieporozumień z klientami.

Przerobienie liczników wykazujących prawdziwą cenę kosztuje $200, przerobienie na licznik metryczny tylko $50, stąd też bierze się ich wzrastająca popularność.

$2 Za Galon Benzyny?

Nowy York. (CT) — Po raz drugi w ciągu dwóch tygodni, Shell Oil Co. ogłosiła podwyżkę cen hurtowych benzyny o 5 centów za galon.

Prezes kompanii, John F. Bookout powiedział reporterom, że możliwość podniesienia cen do $2 za galon pod koniec br. "jest zupełnie prawdopodobna".

Przedstawiciel Shell Co. wyjaśnił, że posunięcie to było koniecznością, ponieważ poprzednia podwyżka "nie wyrównała strat spowodowanych wzrostem cen surowej ropy".

Ostatnia podwyżka dotyczyła również paliwa opałowego, które ceny wzrosły o następne 5 do 6 centów za galon w zależności od regionu.

John Bookout poinformował reporterów, że dochód kompanii za rok 1979 po obliczeniu wydatków na konstrukcje nowych rafinerii, poszukiwania nowych źródeł i produkcję (a więc dochód netto) wyniesie "trochę więcej niż $1 miliard", przekraczając ubiegłoroczne dochody o 23%.

Ceny krajowej ropy naftowej wzrosły wraz z cenami ropy zagranicznych producentów, ponieważ 60% ropy amerykańskiej nie podlega kontroli cen.

Ceny amerykańskie mają podskoczyć do poziomu światowego przed październikiem 1981 roku, jednakże podatki od "nadzwyczajnych dochodów" spowodują, że duża ich część wróci do skarbu federalnego.

Zagrożoną Gangreną Nogę Amputowano

Belgrad (UPI) — Wbrew początkowym sprzeciwom samego pacjenta — zaatakowaną gangreną lewą nogę Tity wczoraj amputowano, uznając amputację za jedyną możliwość uratowania mu życia.

"Prezydent Tito, który był wczoraj operowany w Centrum Klinicznym w Lublanie, przespał noc spokojnie. Temperatura, ciśnienie krwi i puls były normalne. Ogólny stan zdrowia prezydenta jest dobry" stwierdza ogłoszony dziś komunikat lekarski.

Mimo tego uspokajającego tonu, społeczeństwo jugosłowiańskie wie, że najbardziej krytyczne dni nadejdą dopiero w jakiś czas po operacji. Do kliniki napływają z całego kraju telegramy, zawierające dobre życzenia i wyrazy troski.

Troski nie tylko o zdrowie i życie chorego, ale także o sprawy Jugosławii, która obawia się ataku sowieckiego, lub dywersji politycznej wewnątrz kraju, zakończonej wezwaniem ZSRR o udzielenie "bratniej pomocy."

W jugosłowiańskich siłach zbrojnych trwa stan "zaostrzonej czujności."

Ostatnio nadeszły wiadomości o zmobilizowaniu rezerwistów armii i pracowników jugosłowiańskich linii lotniczych. Wokół lotniska belgradzkiego Surcin pobudowano stanowiska dla dział przeciwlotniczych i ciężkich karabinów maszynowych.

Wykryty Przy Pomocy Amerykanów

Wojskowi Przekazywali Tajemnice Obronne Do Związku Sowieckiego

Tokio (UPI) — W piątek aresztowano w Japonii trzech wojskowych, a mianowicie generała w stanie spoczynku 58-letniego Yukihisa Miyanaga, swego czasu rzeczoznawcę spraw sowieckich w japońskie Agencji Samoobrony, ppor. Eiichi Kashii i sierżanta Tsunstoshi Oshima, oskarżonych o przekazywanie Sowietom japońskich tajemnic obronnych.

Władze wyrażają obawy, że w skandal ten, największy skandal szpiegowski w Japonii od zakończenia drugiej wojny światowej, wmiesza-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Powstańcy Proklamowali Świętą Wojnę

Kabul. (UPI) — Według doniesień radiowych z Teheranu jeden z przywódców muzułmańskich powstańców afgańskich oświadczył, że nie będzie żadnych rokowań z narzuconym przez Moskwę reżymem Babraka Karmala, a wkrótce potem przywódcy innych ugrupowań powstańczych zaapelowali o utworzenie wspólnego frontu i proklamowali świętą wojnę "Jidah", wymierzoną w sowieckich okupantów.

Ewentualne poparcie z zewnątrz, a mianowicie ze strony innych państw muzułmańskich, utrudnia brak wśród nich jedności. Apel Arabii Saudyjskiej o podjęcie "zbiorowej akcji" spotkał się z miejsca ze sprzeciwem Syrii, która współudział swój uzależniła od właściwego ustosunkowania się państw arabskich do normalizacji stosunków Egipt-Izrael.

Saudyjski minister spraw zagranicznych książę Saud al Faisal, który jeździł do Iraku i Kuwejtu, aby uzyskać poparcie tych państw na ministerialnej konferencji 42 państw islamskich, która rozpocznie się 26 stycznia przywiózł jedynie zapewnienie, że Bagdad i Kuwejt "godzą się na potępienie Związku Sowieckiego".

Inaczej do problemu afgańskiego ustosunkował się Iran, który zapowiedział, że uczyni wszystko, co w jego mocy, aby pomóc powstańcom afgańskim. Podobną deklarację złożył bawiący z wizytą w Pakistanie chiński minister spraw zagranicznych Huang Hua, który z dygnitarzami pakistańskimi omawiał sprawy bezpieczeństwa w tym rejonie.

Minister Hua nazwał sowiecką napaść na Afganistan "największym zagrożeniem nie tylko dla Afganistanu, ale dla pokoju i bezpieczeństwa całego rejonu".

"Jak wszyscy agresorzy w Historii — Związek Sowiecki zmierza ku swojej przegranej" — powiedział chiński minister. Z wizytą jego zbiegły się pogłoski, że Chiny gotowe są wysłać swoje wojska do Pakistanu dla obrony tego kraju przed ewentualnym napadem sowieckim.

Westchnienie Ulgi

Londyn. (UPI) — Giełdziarze podobno z westchnieniem ulgi przyjęli wiadomość o spadku ceny złota na giełdzie w Zurichu o $15 na uncji w stosunku do notowań piątkowych, mimo że w Londynie złoto podrożało o $5.

Większość notowań giełdowych wykazuje minimalny wzrost kursu dolara.

TATRY — Widok Zakopanego z Gubałówki

Powódź Spowodowała Milionowe Straty

Knightsen, Calif. (UPI) — Robotnicy przystąpili do naprawy zerwanych grobli na rzece San Joaquin, której wody zalały 10,000 akrów bogatych farm kalifornijskich, zmuszając 50 osób do ucieczki i doprowadzając do śmierci setek sztuk bydła.

W niektórych miejscach woda dochodzi do 15 stóp wysokości.

Urządzenia i maszyny rolnicze, domy, stodoły i inne pomieszczenia gospodarskie uległy zniszczeniu.

Wylew nastąpił w nocy, dlatego też wiele bydła nie były w stanie dopłynąć do suchego gruntu, niektóre zwierzęta pływały w kółko aż do wyczerpania.

Właściciele usiłowali ratować zwierzęta i ptaki, pootwierali zagrody, pościągali pęta.

Ciemności w poważnym stopniu utrudniały akcję ratunkową.

Dotychczas nie znaleziono Harolda Smitha, przypuszcza się że mężczyzna utonął.

Farmerzy obliczają straty spowodowane zniszczeniem kosztownych maszyn i domów, na miliony dolarów.

Kabul Odmawia Akredytacji Dziennikarzom

Kabul (UPI) — Prosowiecki reżym afgański Babraka Karmala odmówił akredytacji dziennikarzom zachodnim "przynajmniej czasowo".

"Zadne dziennikarskie akredytacje nie będą chwilowo przyznawane" — usłyszał w odpowiedzi na swoje podanie brytyjski dziennikarz.

Jak wiadomo, w zeszłym tygodniu wydalono z Afganistanu wszystkich dziennikarzy amerykańskich, których reżym Karmala oskarżył o wysyłanie "oszczerczych korespondencji, zakłócających bieg spraw wewnętrznych w Afganistanie".

Obecnie w tym kraju pozostało zaledwie 40 zachodnich dziennikarzy. Wobec wstrzymania akredytacji, wyrażane są powszechnie obawy, że i oni zostaną wkrótce z Afganistanu wydaleni.

Niemal równocześnie reżym Karmala ogłosił, że w czasie przyszłotygodniowej sesji Rady Rewolucyjnej zdecydowana zostanie zmiana afgańskiej flagi. Przypuszcza się, że — prawdopodobnie dla pozyskania muzułmanów — do obecnych barw złotoczerwonych dodany zostanie kolor zielony — tradycyjny kolor Islamu.

Dalsza Podwyżka

Genewa (UPI) — Organizacja światowych linii lotniczych IATA zgodziła się dziś podnieść cenę przelotów pasażerskich. Rzecznik IATA nie podał żadnych bliższych szczegółów. Wiadomo jedynie, że podwyżka wejdzie w życie w kwietniu.

Khomeini Ustąpił Na Rzecz Sunnitów

Teheran. (UPI) — Dla zapobieżenia ewentualnym rozłamom wewnętrznym, ayatollah Khomeini zaaprobował poprawki do uchwalonej niedawno konstytucji islamskiej, uznającej prawa sunnitów, czyli tych muzułmanów, którzy zamieszkują prowincje irańskie najbardziej podminowane buntem.

Przypuszcza się, że — jakkolwiek aprobata Khomeiniego ma niekwestionowane znaczenie — poprawki konstytucyjne będą zatwierdzone w drodze referendum, aby jak najbardziej oficjalnie uznać równość mniejszości sunnickiej. Przegłosowana w grudniowym referendum konstytucja zatwierdza wyłącznie szyicki odłam islamu, uznawanego przez ayatollaha i większość wiernych w Iranie. Referendum to było przez większość sunnitów zbojkotowana.

Żukow: 'Wojownicza Psychoza US'

Moskwa. (UPI) — Juri Żukow, komentator partyjnej "Prawdy", dowodzi, że Stany Zjednoczone opanowane zostały "psychozą wojowniczości" w swoim działaniu przeciwko Związkowi Sowieckiemu i zapewnia, że planowane sankcje i embargo okażą się "bumerangiem", który boleśniej ugodzi Stany Zjednoczone niż ZSRR.

Żukow zarzuca rządowi amerykańskiemu, że "odcina się zdecydowanie" od detenty, wytyczonej "serią porozumień zawartych w połowie lat siedemdziesiątych" i że swoimi pociągnięciami zaskakuje nawet swych najbliższych sprzymierzeńców, a na froncie wewnętrznym wywołuje konfuzję i gniew.

W podobny ton uderzyły rządowe "Izwiestia", które już obliczyły, że wskutek embargo zbożowego "tylko w tym roku zarobki rolników amerykańskich zmniejszą się o 10 procent".

Temat "bumerangu" podejmują także inne gazety sowieckie, m.in. "Sowiecka Rosja", co zdaje się świadczyć, że jednak embargo zbożowe Sowiety odczują dotkliwie.

Fachowcy zachodni są zdania, że żadna z sankcji ustanowionych przez prezydenta Cartera nie sparaliżuje Związku Sowieckiego, ale w wielu dziedzinach gospodarczych zahamuje planowany postęp. Embargo zbożowe np. nie spowoduje głodu, ale conajmniej na dwa lata da się odczuć w sowieckiej gospodarce hodowlanej.

Spotkanie Premierów

Seul. (UPI) — Prezydent Korei Płd. dał do zrozumienia, że gotów jest zaakceptować propozycję Korei Płn. i zgodzić się na spotkanie premierów obu państw, aby na najwyższym szczeblu przystąpić do rozmów zjednoczeniowych.

Przemianowanie

Odcinek 43 ulicy w Richmond, Va. został w ub. środę przemianowany w ramach specjalnej ceremonii.

Nazywa się obecnie: Pope John Paul II Drive.

Eksperci US o Planach Sowietów

Washington. (UPI) — Mając dostęp do fotografii, raportów wywiadu i innych danych, eksperci rządu US doszli do wniosku, że wydarzenia w Afganistanie wyglądały zupełnie inaczej niż przedstawiały to oficjalne doniesienia Sowietów.

Przede wszystkim istnieją poważne rozbieżności w sprawie śmierci prezydenta Hafizollaha Amina.

Dyplomaci sowieccy utrzymują, że Amin zginął w wyniku lokalnej intrygi w Kabulu, w dniu 27 grudnia.

Dane zebrane przez amerykańskich ekspertów wskazują jednak na to, że Sowiety zmusiły Amina do opuszczenia pałacu prezydenckiego kilka dni wcześniej.

Prezydent przeniósł się do południowo-zachodniej części miasta wraz z rodziną i gwardią osobistą.

W nocy z 26 na 27 grudnia, kilka sowieckich czołgów i od 2 do 3 batalionów desantowych otoczyło rezydencję Amina, pokonało gwardzistów i po dostaniu się do wnętrza domu, zabiło prezydenta, jego brata i bratanka.

Specjaliści amerykańscy uważają, że w następnej kolejności oddziały sowieckie będą kontrolowały afgańskie miasta, wprowadzą rozkazy i nowe prawa, zachęcą afgańską armię do ścigania antyrządowych rebeliantów, podejmą próbę odbudowy afgańskiej armii (wraz z przekroczeniem granic przez oddziały sowieckie z armii zdezerterowały dziesiątki tysięcy żołnierzy) i podzielenia kraju na dwa okręgi militarne, w których zostaną zainstalowane systemy komunikacyjne pozwalające na szybki kontakt z Moskwą.

Z pomocą oddziałów sowieckich, żołnierze afgańscy najprawdopodobniej nadal będą przekraczali granicę z Pakistanem w pościgu za rebeliantami.

Sowiety będą również dążyły do skłócenia szczepu Baluchi, zamieszkującego południe Afganistanu, południowo-wschodnią część Iranu i południowo-zachodnie tereny Pakistanu.

Papież o Rozłamie Chrześcijan

Watykan (UPI) — W czasie wczorajszego błogosławieństwa wiernych, zgromadzonych na placu św. Piotra, papież Jan Paweł II poruszył w Swoim przemówieniu sprawę jedności chrześcijan.

Mówiąc o istniejącym rozłamie, Ojciec św. powiedział, że jest on "światowym skandalem," ponieważ stanowi otwarte przeciwstawianie się woli Chrystusa.

"Jedność chrześcijan jest w naszych czasach zadaniem pilniejszym niż kiedykolwiek w przeszłości, aby Kościół mógł bardziej skutecznie spełniać swoją misję, dawać świadectwo Wiary i głosić Ewangelię" — mówił papież.

Prawdziwy Przyjaciel

Damaszek. (UPI) — Cztery radykalne państwa arabskie — Algeria, Syria, Libia i Jemen Płd., plus przedstawiciele trzech frakcji PLO — ogłosiły, że Związek Sowiecki jest ich "prawdziwym przyjacielem", a Stany Zjednoczone określiły jako państwo "wrogie".

W tej osobliwej deklaracji nie wspomniano ani słowem, że "prawdziwy przyjaciel" dokonał zbrojnego napadu na Afganistan, kraj w 95 procentach muzułmański.

Lub Bojkotu Olimpiady w Moskwie

Zapowiada Politykę "Pokoju Przez Siłę"

Washington. (UPI) — Wczoraj prez. Carter przesłał formalne żądanie do Komitetu Olimpijskiego US o zbojkotowanie Olimpiady w Moskwie w przypadku nie wycofania wojsk sowieckich z Afganistanu w ciągu 30 dni i znalezienia innego miejsca lub miejsc, na przeprowadzenie konkurencyjnych zawodów. Określając inwazję ZSRR na Afganistan, jako "najpoważniejsze zagrożenie pokoju od czasów II wojny światowej" — prezydent potwierdził swoje poprzednie zobowiązania, twierdząc, że Stany Zjednoczone w razie potrzeby użyją sił militarnych dla obrony Pakistanu sąsiadującego z Afganistanem.

W wywiadzie telewizyjnym na stacji NBC, w programie "Meet the Press", Prezydent wyraził nadzieję, że inne kraje przyłączą się do bojkotu Olimpiady, zaznaczając jednocześnie, że jeśli do tego nie dojdzie,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Niepokojące Odkrycie Wywiadu US

Washington (ST) — Wywiadowcy amerykańscy donieśli, że oddziały sowieckie w Afganistanie wyposażone są w samochody zawierające urządzenia do odkażania ludzi, sprzętu i terenu, na którym rozprzestrzeniono gazy trujące.

Odkrycie to nasuwa przypuszczenie, że Sowiety szykują się do użycia gazów na terenach objętych przez afgańskich powstańców, jeśli nie znajdą innego sposobu na złamanie ich oporu.

Niektórzy specjaliści wojskowi przypuszczają jednak, że urządzenia odkażające mogą stanowić jedynie część normalnego wyposażenia oddziałów czerwonej armii. Specjalnie zbudowane ciężarówki TMS-65 z silnikami do rozpylania cieczy neutralizującej działanie trujących środków chemicznych, widziano w stolicy Afganistanu, Kabulu. Inne wspierające pojazdy wojskowe również zaopatrzone są w ochronne urządzenia.

Wywiadowcy nie wykluczają jednak możliwości użycia broni chemicznej przez Sowiety do zwalczania powstańców, których przywódcy głosowali za prowadzeniem walki przeciwko okupantom.

Gen. David Jones, dyskutując militarne doktryny Sowietów powiedział: "Główną zasadą jest zaskoczenie poprzez użycie olbrzymich ilości broni chemicznej przeciwko pozbawionym ochrony przeciwnikom, zakażenie terenu i wszelkich urządzeń, tak aby przebywanie w pobliżu było niemożliwe."

Zmarł Sędzia W. O. Douglas

Washington (UPI) — W centrum medycznym im. Alfreda Reed, zmarł 81-letni sędzia, William O. Douglas, który zasiadał w Sądzie Najwyższym USA przez 36 lat.

Douglas zostanie pochowany w środę w Arlington National Cemetery, wśród prezydentów i bohaterów narodowych.

Protest Posłów

Londyn. (UPI) — Dwudziestu konserwatywnych posłów brytyjskich podpisało i doręczyło ambasadorowi sowieckiemu w Londynie Mikołajowi Lunkowowi list protestujący przeciwko napaści sowieckiej na Afganistan, określonej jako zbrodnia, i domagający się wycofania z tego kraju wszystkich wojsk sowieckich.

KRONIKA TROJCOWA

Kopertki kościelne 1980

Na ofiarę niedzielną i święta znajdują się na plebanii. Kto jeszcze swej kopertki nie odebrał, może przybyć do plebanii lub poinformować sekretarkę. Ci, którzy nie używali kopertek dotychczas, mogą się rejestrować w parafii aby być wpisani jako członkowie Trójcowa.

Chorzy

Prosimy o modlitwę za chorych: Genowefa Sadowska, Zygmunt Piechocki, Lillian Moritz, Anna Staniec, Aleksandra Muleronek, Mildred Szatkowski, Louis Szyszlak, Walter Straube, Albert i Helena Łapa, John Dombrowski, Józef Plichta, Michael Gajewski, Jan Zwirowski, Anna Cygan, Józef Szaflik, Mary Kustron, Janina Kuprianczyk, Andrew Krock, Weronika Ziembińska, Rozalia Stachura, Zofia Nelson, Rose Oczkowska i Rose Liss.

Pokwitowanie

Za ofiary na kościół w roku 1979 można otrzymać listownie lub w biurze parafialnym.

Przeoczenie

Znajdujemy w kolekcie kopertki stare, z roku 1979. Czyni to wielki nieład. Prosimy by ci którzy stare kopertki używają, niech się postarają otrzymać kopertki tegoroczne, czyli na rok 1980.

Zmarli

Maria Setlik. Niech Bóg jej da i wszystkim zmarłym szczęście wieczne w swoim królestwie.

Nowonarodzone dziecko, państwa Edwarda Cwik. Współczujemy z nimi w ich smutku prosząc Boga by im dał otuchę i pojednanie się z wolą Bożą.

Tydzień Modlitwy o Jedność wszystkich Chrześcijan

Obecne jest 200 wyznań chrześcijańskich. Chrystus ustanowił jeden kościół dla zbawienia. Módlmy się by wszyscy chrześcijanie poznali wolę Bożą, Kościół Katolicki pochodzący od Chrystusa — aby była jedna owczarnia i jeden pasterz.

Zabawa Karciana Przedpostna z Pączkami

Staraniem Tow. Imienia Jezus odbędzie się w sobotę, 16-go lutego na sali parafialnej o 7:30 wieczorem. Wstęp wolny.

Nikt nie zwolniony

Należy dać ofiarę na utrzymanie kościoła. Przestrzegajmy nasz obowiązek przed Bogiem.

Godzina ojca Justyna

Program radiowy jest nadawany na stacji WOPA na fali 1490 w sobotę o godz. 7:30 rano i w niedzielę o godz. 7:30 wieczorem; i ze stacji WYLO na fali 540 w niedzielę o godz. 1:00 po poł.

Nowoprzybysze - Imigranci

Prosimy Was na miłe spotkanie, kawę i ciastka zaraz po sumie 20-go stycznia na sali pafarialnej. Chcemy byście czuli się jako członkowie naszego społeczeństwa przy parafii.

Uprzejmie zapraszamy.

Kapryśny Magistrat Krakowa

Magistrat Krakowa zmienia zbyt często i nie wiadomo dlaczego nazwy niektórych ulic, choć to i kosztowne i niewygodne. Mieszkańcy dawnej ulicy Grunwaldzkiej mają pod tym względem największego pecha, bo nazwa tej ulicy ma być niebawem po raz piąty zmieniona. Najpierw przemieniono ją na Nowogrzegórzecką, następnie na Francesco Nullo, później na aleję Pokoju — Boczną, jeszcze później na profesora W. Szafera, a ostatnio lansuje się nowe "wcielenie" — jako ulica Adwokacka. Jakby nie było innych i prawdziwych kłopotów.

Wiadomości z Sun City, Arizona

Polski Klub w Sun City — Arizona, wybrał nowy zarząd na rok 1980.

Do zarządu weszli: Ethel Behnle — prez.; Stanley Janiak — wiceprez.; Stanley Pokora — skar.; Ella Sutko — sekr.; Edmund F. Makowski — historyk.

Przysięgę od nowego zarządu odebrała współzałożycielka klubu, Helena Patrzykont-Clow.

Posiedzenia klubu odbywają się regularnie w pierwszą niedzielę miesiąca w sali weteranów, VFW, 7618 N. 63rd Ave., Glendale, Arizona.

Tegoroczny piknik klubu odbędzie się w niedzielę, 20 kwietnia w North Mountain Park, Havapai platforma nr. 10-ta. Początek o godz. 12 w południe. Prezeska Ethel Behnle zaprasza wszystkich członków z rodzinami i sympatyków klubu. Będą różne rozgrywki; doborowa muzyka. Wstęp wolny.

Peter Więcek — korespondent

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletne malowanie.

NORTH STATE AUTO REBUILDERS
4446 W. North Ave., /Ryszard Wieczorek
"Towing Service"—24 godziny, 227-4600

Wspaniały kolorowy portret
PAPIEŻA JANA PAWŁA II
jest do nabycia
w
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Papież Jan Paweł II

gotowy do oprawy — rozmiaru (8½ x 11)
TYLKO $2.00
z przesyłką $2.25
Prosimy wystawić czek lub money order
na
ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS
6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60646

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Podziękowanie z Watykanu

Harcerstwo w Stanach Zjednoczonych zamierzało ofiarować Ojcu św. pamiątkowy rzeźbiony w metalu Krzyż Harcerski wraz z artystycznie wykonanym aktem hołdowniczym. Próbowaliśmy doręczyć tę pamiątkę Ojcu św. podczas Jego wizyty w Chicago.

Jednak mimo usilnych starań i próśb — naszych jak i Ks. Kapelana Obwodu — nie udało się nam tego dokonać. Nie znalazło się 2-3 minut, by ktoś z młodzieży harcerskiej mógł nasz dar wręczyć.

Przesłaliśmy Krzyż z pomocą ks. Jezuitów.

Jako potwierdzenie otrzymaliśmy list następującej treści:

"SEKRETARIA STATUS
Ex AEDIBUS VATICANIS
27 listopad 1979 r.

Jego Swiętobliwość Jan Paweł II serdecznie dziękuje za miłe życzenia, za cenny dar i wyrażoną w ten sposób życzliwość, a nade wszystko za modlitwy zanoszone w Jego intencjach.

Ojciec Swięty odwzajemnia okazane Mu uczucia, zapewnia o stałej pamięci w modlitwie i z serca udziela Apostolskiego Błogosławieństwa.

Łączę wyrazy szacunku
Mons. G. Coppa
Asesor "

* * *

Ciekowstki Przyrodnicze

Harcerka, Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.

Tak mówi jeden z punktów Prawa harcerskiego.

Otóż udało się Kronice Harcerskiej znaleźć i skłonić studentkę kończącą studia przyrodnicze do dzielenia się z młodzieżą harcerską ciekawostkami z życia ptaków, zwierząt czy owadów i ich zwyczajach. Nadto zgodziła się również udzielać odpowiedzi na pytania, które będą interesowały naszą młodzież.

Jako pierwszy ptak wybrano "Snieżną Sowę"—"śnieżna," bo teraz jest zima —"sowa"— bo to symbol mądrości, którą kryje nasza przyroda — a której nam wszystkim bardzo potrzeba.

"Snieżna sowa" (order strigiformers) — jest dziennym ptakiem drapieżnym. Lot ma bardzo cichy, bo pióra jej są nadzwyczaj miękkie.

Charakteryzuje się tym jeszcze, że ma zewnętrzne szpony odwracalne.

Ma ona wzrok oboczny. Odżywia się — jak inne ptaki drapieżne — małymi ssakami lub ptakami, ale nie pogardza również lemingiem, arktycznym zającem czy głuszcem. Więksą zdobycz rozrywa na małe kawałki, połykając je wraz z włosiem lub piórami. Samiczka jest większa od samca — i w upierzeniu jest bardziej nakropkowana.

Od ilości spożywanego pożywienia zależy ilość składanych jajek. Gniazda swoje budują w zagłębieniach ziemi. Żyją w Skandynawii, północnej Rosji, północnej Alasce i Kanadzie."

Druhny i Druhowie: Smiało piszcie, pytajcie w związku z notatką względnie na inne tematy przyrodnicze. Pytania na razie prosimy nadsyłać — J. Bazylewski, 2047 W. Thomas St., Chicago, IL 60622.

Zabawa Karnawałowa KPH

Pracowity Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa dopiero co zamknął rozliczenia z "Sylwestra," a już przygotowuje miłą, cieszącą się zawsze powodzeniem Zabawę Karnawałową, na którą zaprasza — do pięknej, obszernej Greckiej Sali, 2727 W. Winona — już w sobotę, 26 stycznia. Doborowa orkiestra. Nagrody wejściowe.

Liczymy na stałych bywalców i nowych szukających dobrej zabawy.

Potrzeby pracy harcerskiej i Ośrodka są wielkie, a dochodów innych niż z naszych imprez nie mamy.

Zamawianie stolików: 775-1142 lub 725-1795.

23 Stycznia 1940 Rok

W tym dniu odbyło się pierwsze zebranie Rady Narodowej w Paryżu pod przewodnictwem Ignacego J. Paderewskiego. Podczas wojny Rada Narodowa zastępowała Sejm i Senat (Kongres i Senat) utrzymując w ten sposób — mimo wojny i przebywania Rządu na emigracji — władze, instytucji państwowych i wszystkie cechy państwa o systemie demokratycznym.

Niestrudzeni

W dniu 15 stycznia w Notre Dame HS w Niles wystąpił Zespół "Lechotów" na spotkaniu Klub Matek i Ojców przy tejże szkole prezentując 4 polskie tańce — Oberka, Krakowiaka, Trojaka i Mazura. Zebrani nagrodzili Zespół serdecznymi, niemilknącymi oklaskami.

W najbliższą zaś niedzielę ten sam Zespół wystąpi w Polskiej Szkole w Niles na Opłatku szkolnym.

Brawo "Lechici"!

Zebranie Pol.-Am. Ligi Polit.

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 23 stycznia, o godz. 7:30 wiecz. w sali Polish American Council, 2905 N. Milwaukee Av.

Uprasza się wszystkich delegatów i delegatki o dostarczenie mandatów. Nowi członkowie mile widziani.

E. Nowak, prez.; J. Cieśla, sekr.

Zabawa Karnawałowa Grupy Pokolenie

Grupa ZNP "Pokolenie" organizuje zabawę karnawałową w sobotę, 9 lutego o godz. 8 wiecz. w sali SPK, 3242 N. Pulaski. Gra orkiestra "Baltic Show Group." O północy część estradowa. Mile widziani karnawałowi przebierańcy. Zapraszamy młodzież w każdym wieku. Wstęp $4.50. Dochód z zabawy przeznaczamy na pomoc ruchom demokratycznym w kraju.

R. Koperski, prez.; J. Jabłoński, wiceprez.

Polska Opieka Społeczna Oddział Pań Nr. 1

Miesięczne posiedzenie Oddziału Pań Nr. 1 Polskiej Opieki Społecznej odbędzie się w środę, 23 stycznia o godz. 12 w poł. w sali parafii Marii Panny Nieustającej Pomocy, 1039 W. 32-ga ul. Prosimy o przyniesienie fantów.

Ks. M. Kaleth — kapelan
J. Ostarz — prez.
J. Ochenkowski — sekr.
J. Sobieraj-Rutkowski — koresp.

Wieża w Pizie Pochyla Się

W ciągu ub. roku słynna wieża w Pizie we Włoszech pochyliła się o dalsze 2 mm. Proces pochylania się nie został jednak zwolniony — jeszcze w r. 1973 wyniósł on 4.6 mm. 55-metrowa wieża marmurowa w Pizie zaczęła pochylać się od chwili rozpoczęcia jej budowy w 1173 r.

Quickie Trio!

Printed Pattern

Bathrobe or play-sun-after-swim set! Sew this terrific trio the way your little girl will like it best—choose airy cottons, seersucker, cotton knit and add embroidery if you wish.

Printed Pattern: 4757: Children's Sizes 2, 4, 6, 8. Size 6 robe takes 2½ yds. 45-in. Transf.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants. Plus $1.75 free pattern coupon. Send $1 for Catalog.

127-Afghans 'n' Doilies...$1.50
129-Quick/Easy Transfers..$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56..$1.50
132-Quilt Originals.....$1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

168

(Ciąg Dalszy)

Widząc to trzeci strzelił do małego rycerza z janczarki i chybił, a mały rycerz trzasnął go ostrzem między nos a usta, i w ten sposób lubego życia pozbawił. Po czym nie zwłócząc skoczył za innymi i nie tak prędko wyrostek wiejski pozbiera grzyby w kupie rosnące, jako on pozbierał ich, nim do słoneczników dopadli. Dwóch tylko ostatnich pochwycili żwanieccy ludzie, którym mały rycerz żywcem ich zachować rozkazał.

Sam zaś rozgrzawszy się nieco, gdy ujrzał, że janczarów znacznie już do rzeki przyparto, skoczył w war bitwy i zrównawszy się z dragonami, pracować począł.

Chwilami przed się uderzał, chwilami zwracał się w prawo lub w lewo, dawał szacht płytki i nie patrzył więcej, za każdym razem biała kapuza obsuwała się na ziemię. Janczary z wrzaskiem tłoczyć się w trwodze przed nim poczęli, on zaś szybkość cięć zdwoił i choć sam spokojny pozostał, jednak żadne oko nie mogło już za ruchami jego rapiera nadążyć i rozeznać, kiedy cięciem, a kiedy sztychem uderza, bo szabla jedno świetliste kolisko naokół jego osoby czyniła.

Pan Lanckoroński, który z dawna o nim jako o mistrzu nad mistrzami słyszał, ale go przy robocie dotąd nie widział, aż walczyć poprzestał i patrzył zdumiony, nie mogąc oczom uwierzyć, aby jeden człowiek, choćby mistrz, choćby za najpierwszego kawalera ogłoszon, tyle mógł sprawić i dokonać. Więc się za głowę wziął i naokół słyszeli tylko towarzysze, jak ustawicznie powtarzał: "Mało jeszcze mówiono, dla Boga!" Inni zaś krzyczeli: "Patrzcie, bo tego w świecie nie ujrzycie!" Wołodyjowski zaś pracował dalej. Zepchnięto wreszcie janczarów ku rzece, którzy teraz bezładnie na promy pchać się poczęli. Lecz że promów było dość, a ludzi mniej wracało, niż przyszło, pomieścili się szybko a snadnie. Wnet poruszyły się ciężkie wiosła i między jazdą a janczarami utworzyła się wodna przerwa, która rozszerzała się z każdą chwilą. . . Lecz z promów poczęły grzmieć janczarki, którym dragonia huknęła w odpowiedź z bandoletów; dymy wzniosły się chmurą nad wodą, potem rozciągnęły się w długie szlaki. Promy, a z nimi janczarowie oddalali się coraz bardziej. Dragoni, otrzymawszy pole, podnieśli srogi krzyk i wygrażając pięściami odjeżdżającym, wołali za nimi:

— A pójdziesz, sobaka! a pójdziesz!. . .

Pan Lanckoroński, lubo kule pluskały jeszcze tuż przy brzegu, wziął w ramiona Wołodyjowskiego.

— Oczom nie wierzyłem! — rzeki — mirabilia to są, dobrodzieju, złotego pióra warte!

Wołodyjowski zaś:

— Przyrodzona sposobność i wprawa, ot cała rzecz! Ile to się już wojen odbyło!

Tu oddawszy uścisk panu Lanckorońskiemu uwolnił się z jego objęć i spojrzawszy na brzeg, wykrzyknął:

— Patrz, wasza miłość, bo inną osobliwość zobaczysz!. . .

Podkomorzy zwróciwszy się spostrzegł oficera naciągającego łuk nad brzegiem.

Był to pan Muszalski.

Przesławny łucznik walczył dotąd z innymi, wręcz ścinając się z nieprzyjacielem, lecz teraz, gdy janczarowie oddalili się już tak, że kule z janczarek i bandoletów nie donosiły, wyciągnął łuk spod uda i stanąwszy w miejscu, gdzie brzeg był wynioślejszy, naprzód spróbował palcem cięciwy, po czym, gdy ozwała mu się donośnie, przytknął do niej pierzastą strzałę i wymierzył.

W tej chwili obejrzeli się na niego Wołodyjowski z Lanckorońskim.

Piękny był to obraz! Łucznik siedział na koniu, lewą rękę trzymał prosto, w niej łuk jakby w kleszczach, prawą zaś dłoń przyciągał coraz silniej do brodawki piersi, aż żyły wystąpiły mu na czoło — i mierzył spokojnie.

W oddali widać było pod chmurą dymów kilkanaście promów sunących po rzece, bardzo z powodu topnienia śniegów w górach wezbranej, a tak tego dnia przeźroczej, że odbijały się w niej promy i siedzący na nich janczary. Bandolety z brzegu umilkły; oczy zwróciły się na pana Muszalskiego lub szły w kierunku, w jakim zabójcza strzała miała podążyć.

Wtem zadźwięczała rozgłośnie cięciwa i pierzasty posłaniec śmierci wypadł z łuku. Żadne oko nie mogło jego lotu pochwycić, lecz wszyscy ujrzeli doskonale, jak stojący przy wiośle tęgi janczar rozłożył nagle ręce i okręciwszy się na miejscu, chlupnął w wodę. Prysnęła pod jego ciężarem toń przeźrocza, zaś pan Muszalski rzekł:

— Dla ciebie, Dydiuk!. . .

Po czym sięgnął po drugą strzałę.

— Na cześć pana hetmana! — ozwał się do towarzyszów.

Owi dech zaparli; po chwili znów zaświszczało powietrze i drugi janczar obsunął się na dno promu.

Na wszystkich promach wiosła poczęły poruszać się żywiej i tłukły gwałtownie jasną falę, lecz łucznik niezrównany zwrócił się teraz z uśmiechem do małego rycerza:

— Na cześć godnej małżonki waszej mości!

I po raz trzeci łuk naciągnął, po raz trzeci wypuścił gorzką strzałę, a ta po raz trzeci pogrążyła się do pół brzechwy w ciele ludzkim. Okrzyk tryumfu zagrzmiał na brzegu, okrzyk wściekłości z promów, po czym cofnął się pan Muszalski, a jego śladem cofnęli się inni dnia dzisiejszego zwycięzcy — i podążyli do miasta.

Wracając spoglądali z zadowoleniem na żniwo dnia dzisiejszego. Ordyńców mało zginęło, bo ani razu dobrze się nie zwarli — i przepłoszeni, wnet przeprawili się przez rzekę; ale natomiast janczarowie leżeli w liczbie kilkudziesięciu na kształt snopów pięknie powrósłami związanych. Niektórzy rzucali się jeszcze, ale wszyscy byli już obdarci przez czeladź pana podkomorską.

Spoglądając na nich pan Wołodyjowski rzekł:

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Dzień Dobry Dzieci!

Kolędnicy

Od drugiego dnia Świąt Bożego Narodzenia aż do 2-go lutego chodzą po wsiach kolędnicy z gwiazdą. Często towarzyszą im "przebierańce"— król Herod, śmierć, diabeł albo turoń, koza czy bocian. Kolędnicy śpiewają piosenki, zbierają datki.

Z Wesołą piosenką,
Z muzyką i tańcem.
Pomiędzy domami
Idą przebierańce.
Wesoło śpiewamy
Do okien pukany,
Hej, kolęda, kolęda!

Dokąd tak idziecie?
Gdzie was wiedzie ścieżka?
— Idziemy przez miasto,
Pukamy do mieszkań.
Wesoło śpiewamy,
Życzenia składamy
Hej kolęda, kolęda!

Stary Rok już odszedł,
A my raźnym krokiem
Idziemy przez miasto,
Razem z Nowym Rokiem
Niechże szczodrze darzy.
Wszystkich gospodarzy!
Hej kolęda, kolęda!!!

Krótkie Przedstawienie

Śmierć:

Ja śmierć jestem
co z szelestem
ścinam głowę,
jednym gestem.
Biała moja szata
i kosa szczerbata.

Diabeł:

A ja jestem diabeł z rodu.
Ze mną mało jest zachodu.
Jak nie wpuścisz przez podwórko
To ja wskoczę mysią dziurką.

Anioł:

Bać się nie trzeba
Jestem aniołek z nieba.
Mam głosik słodki,
pocieszam małe sierotki.
Zwichnąłem skrzydełko w drodze,
i teraz z szopką chodzę.
Powiem nowinę:
Mamy Boga - Dziecinę!

Pożegnanie Kolędników:

Za kolędę dziękujemy,
zdrowia, szczęścia winszujemy
na ten Nowy Rok.
Byście sobie długo żyli
Zdrowi i szczęśliwi byli
na ten Nowy Rok.

Zagadka 1

W naszej rodzinie,
co na świat słynie —
wielkie się dzieją dziwy:
Sześciu nas w czoła pocie
nie ustaje w robocie,
a siódmy odpoczywa.
Szczęśliwy!!!

Zagadka 2

Gdy na szybę skoczę,
Liśćmi ją otoczą;
gdy spadnę na rzekę,
szybą ją powlekę?

Szaradka

Do drugiej sylaby
prędko pierwszą dodaj—
masz nazwę gromady,
która idzie trzoda.

Gdy sylabę trzecią
napiszesz pod drugiej,
możesz wejść na mostek
i zacząć żeglugę.

Ustaw te sylaby
kolejno jak trzeba...
Kto ma całość, może
biedy się już nie bać!

Rebus

Rozwiązania z ubiegłego tygodnia — zagadki: 1. termometr, 2. słonecznik; szaradka: doktór; rebus: pada śnieg.

Rozwiązania proszę nadsyłać: Dzień Dobry Dzieci, 1823 S. 49th Ave., Cicero, IL 60650. Opracował: **Józef Cieslukiewicz**

Sprawozdanie z Opłatka Nauczycielskiego

W sobotę, 26 grudnia 1979 r., w sali SWAP, 6005 W. Irving Park, odbył się Opłatek Nauczycielski. Pogoda, frekwencja i humory dopisały. Atmosfera była miła, naprawdę świąteczna. Na Opłatku spotkali się rodzice, uczniowie i nauczyciele z polskich szkół sobotnich oraz ich sympatycy i przyjaciele — osoby prywatne i przedstawiciele różnych organizacji polonijnych. Zebranych serdecznie przywitał prezes Zrzeszenia Nauczycieli — Wł. Werchun. Inwokację wygłosił ks. Z. Górecki, kapelan Zrzeszenia.

Na sali zgromadziło się czterysta osób, w tym około stu dzieci i młodzież szkolna, wykonawcy programu artystycznego Opłatka. Program skoordynował i prowadził W. Barczyk, przewodniczący Rady Edukacyjnej Zrzeszenia. Wzięły w nim udział następujące szkoły współpracujące z Radą Edukacyjną: Andersa, Cholewińskiego, Konopnickiej i Pułaskiego z Chicago, Chopina z Palatine, Jana Pawła II z Lombard, Kazimierza Wielkiego z Hammond, Indiana, Paderewskiego z Niles, Sienkiewicza z Cicero i Sikorskiego z Addison. Prostą, ale wdzięczną dekorację stanowiły dwie choinki i szopka z Matką Boską, świętym Józefem, Dzieciątkiem oraz czarującymi malusieńkimi aniołami.

Na program złożyły się świąteczne życzenia H. Ziółkowskiej, deklamacje i tańce oraz kolędy śpiewane solo i wspólnie z całą salą. T. Froszczyński, nauczyciel ze szkoły im. Konopnickiej, akompaniował w ciągu całego programu. Pp. Kożuchowska i Mazurka wystąpiły gościnnie z wiązanką melodii ludowych przy akompaniamencie prof. R. Rygla.

Parę słów o programie artystycznym Opłatka: program był składanką, na którą złożyły się występy grup młodzieży z poszczególnych szkół. Wykonawcy nie mieli w ogóle szansy odbycia wspólnej próby i nie mieli możności zapoznania się ze sceną ani z czarną magią mikrofonów. Wielu z nich było w wieku poniżej dziesięciu lat i nie miało pojęcia jak mikrofon wziąć do rączki. Z tego powodu może niektóre deklamacje nie wypadły tak jak powinny i wykonawcy lub ich rodzice byli tym rozgoryczeni. Ale mimo tremy i mikrofonowych mankamentów wszyscy biorący udział w programie artystycznym spisali się bardzo dzielnie i sala przyjmowała wszystkich serdecznymi oklaskami.

Ciekawą kombinację artystyczną stanowiła pastorałka "Lulajże Jezuniu" w wykonaniu Matki Boskiej i świętego Józefa z klarnetem. Uczennice ze szkoły im. Kazimierza Wielkiego z Hammond, Indiana wystąpiły z krakowiakiem i trojakiem. Warto dodać, że z tej szkoły przybyła grupa pięćdziesięciu osób specjalnym autobusem.

Dziewczynki i chłopcy ze szkoły im. Cholewińskiego, którzy przyjechali na Opłatek ze swoją własną kapelą góralską, podbili serca zebranych pięknie i z temperamentem wykonanymi tańcami — góralskim i zbójnickim. Na chwilę nam się zdawało, że jesteśmy na Podhalu a nie w Chicago.

Obecni, oklaskami i słowami uznania dla młodzieży szkolnej dali dowód, że wychowanie młodego pokolenia leży nam wszystkim na sercu.

H. Ziółkowska, sekr. koresp.

LONDYN. — "Gorączka złota" spowodowała wzmożony ruch w Hatton Garden w Londynie, gdzie przetapia się skupiony złom w sztabki. (UPI)

Twórca Pierwszej Nowoczesnej Mapy

Niedawno minęło 175 lat od narodzin Aleksandra Stryjeńskiego, współtwórcy pierwszej nowoczesnej mapy Szwajcarii, długoletniego inżyniera kantonu genewskiego.

Stryjeński znalazł się w Szwajcarii w roku 1833, opuszczając Kraj po upadku Powstania Listopadowego.

Początkowo pracował przy pomiarach topograficznych w kantonie berneńskim, pod kierownictwem innego weterana powstania, podpułkownika inżynierii Jana Pawła Lelewela, brata sławnego Joachima. Sporządzał też mapy obszarów leśnych tego kantonu.

Jego działalność miała na celu dostarczenie berneńskiej komisji leśnictwa dokładnych danych dla ksiąg gruntowych.

Od 1837 r. uczestniczył w opracowywaniu pierwszej wielkiej, nowoczesnej mapy Szwajcarii. Według zachowanych dokumentów i publikacji szwajcarskich, Stryjeński był jednym z głównych autorów tego długoletniego, bo trwającego aż do 1854 r., poważnego przedsięwzięcia, którym kierował gen. H. Dufour, czołowa postać ówczesnej Szwajcarii.

W ramach tych robót prowadził Stryjeński latem pomiary terenowe, zimą zaś rysował mapy, nanosząc wyniki owych pomiarów na papier.

Po zakończeniu prac nad mapą Szwajcarii, Stryjeński osiadł na stałe w Carouge pod Genewą (dzisiaj już dzielnicą miasta). Początkowo pracował w miejscowym biurze topograficznym. Następnie zajmował się trasowaniem linii kolejowych Genewa-Versoix i Lozanna-Thörishaus.

W 1858 r., za rekomendacją Dufoura, został inżynierem kantonu genewskiego. Funkcję tę pełnił prawie do końca życia, zajmując się głównie budową i ulepszeniem dróg oraz stawiając mosty na Rodanie. Stał się jednym z przywódców Polonii genewskiej.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Bal Towarzystwa Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP urządza swój roczny bal w sobotę, 26 stycznia, o godz. 8 wiecz. w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Zapraszamy wszystkich członków, przyjaciół i sympatyków. Przygotowana jest moc niespodzianek, kuchnia, nie wyczerpany bar a do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra "Kujawiaków."

J. Gordon, prez.; J. M. Rutkowski, sekr. prot.

Posiedzenie Wyborcze Gminy 91 ZNP

Zawiadamiamy wszystkich delegatów oraz delegatki Gminy 91, że posiedzenie "Wyborcze" odbędzie się w środę, 23 stycznia, o godz. 7:30 wiecz. w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Prosimy Grupy przynależne do Gminy o dostarczenia list delegatów oraz delegatek na rok 1980. Mamy ważne sprawy do załatwienia w związku z setną rocznicą powstania ZNP więc prosimy wszystkich o przybycie.

A. Pestrak, prez.
St. Kaldus, sekr. prot.

Posiedzenie Wyborcze Gminy 177 ZNP

Posiedzenie wyborcze Gminy 177 ZNP odbędzie się w piątek, 25 stycznia o godz. 8 wiecz. w "Louis Hall" 1001 N. Wolcott. Zarządy Grup, które jeszcze nie nadesłały mandatów i list delegatów na rok bieżący proszone są o dostarczenie ich na posiedzenie.

T. Pyrchla — prez. **A. Nikiel** — sekr.

Roczne Wyborcze Posiedzenie Gm. 75 ZNP

W piątek, 25 stycznia odbędzie się posiedzenie wyborcze Gminy 75 ZNP w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8 wiecz. Grupy przynależne do Gminy 75 ZNP powinny dostarczyć mandaty do sekr. Władysława Kuman przed posiedzeniem.

Wszyscy delegaci proszeni są o przybycie.

Stanisław Ścibło — prezes.
Wł. Kuman — sekr. i korespondent

Tow. "Gwiazda Polski" Grupa 893 ZNP

Tow. "Gwiazda Polski," grupa 893 ZNP zaprasza wszystkich członków z rodzinami na instalację nowego Zarządu połączoną z Gwiazdką dla dzieci, która odbędzie się 27 stycznia, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave., o godzinie 2 po poł.

Wszystkie obecne dzieci dostaną prezenty. Prosimy o liczne przybycie.

H. Zółkowska — sekr. fin.

Posiedzenie Roczne Klubu Zwierniczan

Posiedzenie roczne Klubu Zwierniczan pow. Ropczyce odbędzie się we wtorek, 22 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem w sali Osikiewicz, 1001-3 N. Wolcott ul. Prosimy wszystkich o przybycie.

R. Drozd, prez.; G. Stoch, sekr. prot.

Posiedzenie Instalacyjne Tow. Rzeczpospolita Polska

Roczne posiedzenie instalacyjne Tow. Rzeczpospolita Polska, Gr. 1958 ZNP odbędzie się w niedzielę, 27 stycznia, o godz. 2 po poł. w sali Copernicus Center, pn. 3160 N. Milwaukee Ave. Dyr. Emil Kolasa odbierze przysięgę od nowego Zarządu, także będzie wyróżniony W. Szczepkowski za przeszło 50 lat pracy jako sekr. finansowy Grupy.

Po posiedzeniu odbędzie się Gwiazdka dla dziatwy i przekąska.

L. Jagielnik, prez.; H. Szczepankowska, sekr. prot.

Nieznaczny Spadek Palenia Marihuany

Ann Arbor, Mich. (UPI) — Przeprowadzone ostatnio testy wśród 17,000 młodzieży szkolnej wykazały, że po raz pierwszy od wielu lat nastąpił nieznaczny spadek palenia marihuany w tej grupie wieku.

Naukowcy przypuszczają, że powodem pocieszającego zjawiska było zwiększenie uwagi na raporty zamieszczane w środkach masowego przekazu a traktujące o szkodliwości regularnego palenia tego narkotyku.

Mimo to, 60% uczniów wyższych klas licealnych próbowało marihuanę chociaż raz w życiu, połowa testowanych paliła w ciągu miesiąca poprzedzającego sondaż a więcej niż ⅓ paliła marihuanę w miesiącu, w którym przeprowadzono test.

Jeden na dziesięciu uczniów pali narkotyk każdego dnia.

Naukowcy stwierdzili, że więcej uczniów niż w latach poprzednich uważa marihuanę za szkodliwą dla zdrowia.

Przygotowania Do Krajowej Konferencji Kulturalnej

Inicjatywę Podjęła Amerykańska Rada Polskich Klubów Kulturalnych

Prezes Amerykańskiej Rady Polskich Klubów Kulturalnych, Anna Chrypińska, ostatnio oznajmiła o utworzeniu specjalnej komisji, która ma służyć radą i pomocą w doprowadzeniu do skutku projektu krajowej konferencji, poświęconej sprawom kulturowym i przewidzianej na 1981 r.

W skład komisji wchodzą:

Z Kongresu Polonii Amerykańskiej

Leonard Walentynowicz i David Franasiak, Washington, D.C.

Z Fundacji Kościuszkowskiej —

dr Stanisław Blejwas, Central Connecticut State College, New Britain, Conn. i Antoni Krzywicki, Drexel Hill, Penna.

Z Polsko-Amerykańskiego Stow. Historycznego —

ks. dr Leonard Chrobot, St. Mary's College, Orchard Lake, Mich. i dr James S. Pula, University of Maryland, College Park, Md.

Z Polskiego Instytutu Naukowego — dr Tadeusz Gromada, Jersey City State College i dr Joseph W. Wieczerzak, Community College of the City University of New York.

Z Krajowego Stow. Prawników — Marion N. Baruch i Tadeusz Kowalski, Chicago, Ill.

Z Krajowego Stow. Medyczno-Dentystycznego —

dr Michael J. Bonczak, West Bloomfield, Mich.; i dr Arthur Wolski, Chicago, Ill.

Powołanie Komisji Doradczej było wykonaniem uchwały, jaką podjęli przedstawiciele ww. organizacji podczas zebrania w Washingtonie (12 maja 1979). Równocześnie postanowiono poprzedzić konferencję krajową kilkoma zebraniami dzielnicowymi, które pozwolą miejscowym działaczom polonijnym zapoznać się bliżej z całością projektu oraz wnieść własne uwagi i sugestie.

Odbędą się one w ciągu kwietnia i maja 1980 r., w Buffalo dla Polonii Wschodu i w Chicago dla stanów środkowych.

"Nie chcemy tworzyć nowej organizacji"— objaśnia p. Chrypińska, "staramy się tylko być zaczynem akcji, która ma szanse wzbogacenia życia kulturalnego Polonii Amerykańskiej i przyciągnięcia do organizacji polonijnych Amerykanów polskiego pochodzenia, którzy dotychczas trzymają się na uboczy."

Komitet odpowiedzialny za inicjatywę ACPCC składa się:

Anna Chrypiński, prezes, ACPCC; Alfred F. Bochenek, przewodniczący, Washington, D.C.; Stanley Ciesielski, Baltimore, Md.; Mary Flanagan, Washington, D.C.; Stanley Kreft, Philadelphia, Pa.; Stanisław Mostwin, Baltimore, Md.; Bronislaus R. Trzyzewski, Buffalo, N.Y.; Marion V. Winters, Chicago, Ill.; i Walter Zachariasiewicz, Washington, D.C.

Zainteresowani we wzięciu udziału zebraniach dzielnicowych w Buffalo czy Chicago proszeni są o zgłoszenia do:

Alfred F. Bochenek, 8726 Brook Road, McLean, Va. 22102.

Turystyka W. Brytanii

W pierwszym półroczu 1979 roku przybyło do W. Brytanii 5,082,000, zaledwie o 1% więcej niż w analogicznym okresie 1978 roku. Natomiast ilość brytyjski turystów wyjeżdżających za morze wzrosła w tym samym czasie do 6,250,000 czyli o 15%. Najbardziej, bo aż o 60% wzrosła ilość wyjeżdżających do Stanów Zjednoczonych.

W Sobotę, 9 Lutego, Doroczny Bal Związku Lekarzy Polskich

W Hotelu Ambasador, Gra Orkiestra Romaine'a

Już za trzy tygodnie odbędzie się tradycyjny, 32 doroczny i reprezentacyjny Bal Związku Lekarzy Polskich w Chicago. Już poraz szósty bal ten

Dr Walter Cebulski

odbędzie się i w tym roku w jednej z najpiękniejszych sal, w wielkiej sali balowej hotelu Ambasador, 1300 N. State.

W ciągu ubiegłych 30 lat bal Związku Lekarzy zyskał w Chicago zasłużoną opinię najbardziej reprezentacyjnej, najprzyjemniejszej imprezy karnawałowej. Poza piękną salą do opinii tej przyczynia się także orkiestra, jedna z najlepszych, jeśli nie najlepsza, z grających do tańca w Chicago pod batutą skrzypka wirtuoza, Davida Romaine.

Jak zawsze, tak i w tym roku na balu odbędzie się konkurs tańca, choć organizatorzy nie zdradzili jeszcze na razie, jaki taniec w tym roku, będzie tańcem konkursowym.

Bale lekarzy są kontynuacją tradycyjnych balów medyków w Polsce i ze względu na panującą na nich atmosferę, cieszą się także dużym powodzeniem i w Chicago.

Radzimy pośpieszyć z rezerwacjami, telefonując od 9 rano do 9 wiecz. na numer 237-2518.

Strój wieczorowy, a parkowanie załatwia obsługa hotelowa.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

W PIĄTEK, PREMIERA
Tylko jeden seans: 7:15 wieczór
Sobota 3 pokazy: 2:30 — 5:30 — 8:30
Niedziela 2:00 — 5:00 — 8:00
Kino i kasa otwarte pół godziny wcześniej!
Powieść Laureata Nagrody Nobla HENRYKA SIENKIEWICZA, przetłumaczona na 30 języków świata!
"KRZYŻACY"
Acclaimed Internationally — Excellent!
"THE ACTING IS OF HIGH CALIBRE." Marjory Adams, The Boston Globe

Cinemascope—Eastman Color
Zaproście przyjaciół innych narodowości!
Telefon 545-5922 *Kino* **Milford** Pulaski Przy Milwaukee Ave.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 25¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 30¢

Czas Na Rachunek Sumienia

Wielkie mocarstwo, by utrzymać swoją pozycję, musi zawsze zachowywać się jak wielkie mocarstwo. Zbytnią ostrożność w postępowaniu, łatwowierność i delikatność wobec mniejszych państw (dla uniknięcia posądzenia o imperializm) świat uważa za słabość. Nie rozumiał tego w ostatnich latach oficjalny Washington i większość masowego przekazu, które wmawiały w nas, że ludzkość, łącznie z komunistami, jest lepsza niż nam się wydaje, możemy więc nie troszczyć się o ojczyznę i używać "świata póki służą lata".

Niedługo czekaliśmy na rezultaty. Nasze dążenie do pokoju za wszelką cenę stało się dla rządów opętanych manią narzucania swej woli innym zachętą do zbrojnych najazdów na słabszych sąsiadów. Po krótkim okresie złudzeń wywołanych przez "detente", nagle znaleźliśmy się w sytuacji również niebezpiecznej jak w okresie, gdy Hitler budował "tysiącletnią" Rzeszę.

Jak wówczas, tak samo obecnie, przekonujemy się z przerażeniem, że nie jesteśmy przygotowani, ani materialnie ani moralnie, do sprostania zadaniom. W gorączkowym poszukiwaniu wyjścia, niektórzy stawiają na "kartę chińską". Eksperci wojskowi ostrzegają, że Czerwone Chiny, mimo ogromnego potencjału ludnościowego, nie mają nowoczesnego uzbrojenia, nie sprostają więc masom sowieckich czołgów i lotnictwa. Moskwa boi się Chin, nie obecnych lecz przyszłych. Wie, że mogą stać się potęgą i zagrozić jej posiadłościom w Azji.

Niechętnie, ale z konieczności, zaczęliśmy szukać baz w Afryce i na płw. Arabskim. Wielka Brytania zgodziła się na rozbudowę portu i lotniska na wysepce Diego Garcia.

Utworzyliśmy flotę na Oceanie Indyjskim kosztem floty na Pacyfiku. Za "obecność" u wrót Zatoki Perskiej płacimy odsłonięciem naszych posiadłości oraz sojuszników na Pacyfiku.

Jesteśmy zdecydowani wznowić dostawy broni i sprzętu wojskowego do Pakistanu, ale Pentagon informuje, że pociągnie to za sobą uszczuplenie niewielkich zapasów lotnictwa i armii. W okresie "detente" przemysł przedstawił się na produkcję pokojową i upłynie sporo czasu zanim zacznie dostarczać więcej broni.

Pentagon od dawna alarmował społeczeństwo, że siłom zbrojnym grozi kryzys z powodu niedostatecznej liczby ochotników do służby wojskowej, oraz niskiego poziomu moralnego i wykształcenia zgłaszających się. Jak długo łudziliśmy się "odprężeniem" z Rosją, alarmy Pentagonu nie wywołały odpowiedniego oddźwięku. W rezultacie nasze siły zbrojne nie mają dość ludzi.

Zniszczyliśmy wywiad i obecnie działamy w ciemnościach. Rosja góruje nad nami liczbą ludzi pod bronią, ilością głowic nuklearnych.

Sytuacja nie wygląda dla nas różowo. Tymczasem Stany Zjednoczone muszą przekonać, zarówno sojuszników jak wrogów, że mają dość sił oraz wolę ich użycia w obronie wolności, by odzyskać szacunek i prestiż w świecie.

Kampania Prezydencka

Problemy międzynarodowe przesłoniły sprawy i zainteresowania z zakresu polityki wewnętrznej, w szczególności w odniesieniu do kampanii prezydenckiej, unormowanej przecież konkretnymi terminami kalendarza w pierwszej fazie, a mianowicie w wyborze delegacji partyjnych na konwencje nominacyjne.

Prezydent Carter słusznie zdecydował, że wobec kryzysu w Iranie oraz zbrojnego najazdu Sowietów na Afganistan musi cały czas i wszystkie swoje wysiłki poświęcić obecnie na sprawy międzynarodowe. A w obu wspomnianych problemach, szczególnie zaś w odniesieniu do sowieckiej agresji, jest tyle komplikacji, interesów i konieczności dyplomatycznych, że na pewno sytuacja międzynarodowa, a nie kampania przedwyborcza powinna być czołowym przedmiotem zainteresowań i decyzji Prezydenta.

Właśnie dziś stan Iowa wyznaczy delegatów obu partii na następne etapy wybierania delegatów na konwencje nominacyjne. Dzisiejsze bowiem "kaukusy" w Iowa są pierwszym krokiem w czteroetapowym procesie nominacyjnym: "kaukusy" w precynktach wybiorą delegatów na konwencje powiatowe, które następnie wybiorą delegatów na konwencje w okręgach wyborczych, a one w końcowym etapie zakończą się wyborem delegatów na prezydenckie konwencje nominacyjne. (Republikańska rozpocznie się 14 lipca w Detroit, Mich., demokratyczna 11 sierpnia w New York). Procedura w stanie Iowa jest wyjątkowa, gdyż inne stany po prostu w prawyborach powszechnych decydują również o składach delegacji na konwencje nominacyjne. Tradycyjnie też zainteresowanie kół politycznych i kandydatów oraz ich zwolenników kieruje się obecnie na stan Maine, gdzie demokratyczne "kaukusy" odbędą się 10 lutego oraz na stan New Hampshire, gdzie najwcześniej, bo 26 lutego, odbędą się prawybory.

Tak więc w interesie politycznym wszystkich kandydatów leży wygrana w tych trzech wstępnych stanach — Iowa, Maine i New Hapmshire. Będzie to bowiem odskocznia do dalszych prawyborów.

Nad szansami prezydenta Cartera i jego demokratycznego oponenta, sen. Edwarda Kennedy, wisi obecnie rozwój wydarzeń w sytuacji międzynarodowej, jak i wpływy tych wydarzeń na nastroje społeczeństwa. Zwolennicy sen. Kennedy w stanach Nowej Anglii obawiają się, że Prezydent utrzyma pozycję czołową, gdyż od miesięcy badania nastrojów opinii publicznej wykazują przesuwanie się poparcia społeczeństwa na rzecz Prezydenta, stojącego wobec wyjątkowej wagi trudności w polityce zagranicznej, ale też starającego się rozwiązywać te wielorakie trudności w interesie kraju. Kennedy zdaje sobie sprawę, że wyzwolone i pogłębiające się nastroje amerykańskiego patriotyzmu mobilizują wyborców na rzecz Prezydenta, który zasługuje na poparcie w międzynarodowych kryzysach, jak też ma prawo tego oczekiwać.

Nie należy zapominać, że chociaż wydarzenia międzynarodowe odsunęły trudności wewnętrzne na drugi plan (inflacja, wzrastające ceny paliwa, recesja, oraz spadek wartości dolara za granicą), gdy zostanie załatwiona sprawa zakładników w Teheranie, a społeczeństwo pogodzi się z podbojem Afganistanu, zagadnienia ekonomiczne znowu wysuną się na czoło i popularność prezydenta Cartera może zmniejszyć się poważnie.

Znamiennym przejawem umacniania się pozycji Prezydenta były ogłoszone ostatnio wyniki badań opinii publicznej, przeprowadzonych przez New York Times/CBS News Poll. Pytano badanych jaką mają opinie o poszczególnych kandydatach. 45 procent odpowiedziało, że co do Prezydenta oceniają jego postawę "favorable", zaś ocena ta w odniesieniu do Kennedy wyraziła się normą 38 procent. Natomiast w ujęciu negatywnym 50 procent badanych stwierdziło, że co do sen. Kennedy mają opinię "unfavorable", gdy jednocześnie ta ocena w stosunku do Prezydenta wyraziła się normą 33 procent.

Te wyniki badań oświetlają bardzo znamiennie nastroje i postawę społeczeństwa, które z każdym dniem zbliża się do terminów prawyborczych i będzie decydowało o kandydatach na delegatów na prezydenckie konwencje nominacyjne. Istotne jest również, że trzeci kandydat demokratyczny do Białego Domu, gub. Jerry Brown, zdobył tylko 17 procent ocen "favorable", a aż 47 procent "unfavorable".

Po stronie republikańskiej (siedmiu kandydatów) Ronald Regan otrzymał42 procent ocen "favorable", zaś John Conally tylko 23 procent, ale też 41 procent "unfavorable".

To i Owo

Zobacz, kochanie jakie piękne ryby udało mi się dziś złowić! — oblicze mężowskie jaśnieje szczęściem.

Żona uśmiecha się jadowicie:

— Sąsiadka widziała cię jak wychodziłeś z rybnego sklepu.

— Widzisz, są świadkowie, którzy widzieli, że część połowu musiałem sprzedać, żeby dowlec się do domu z resztą zdobyczy.

* * *

W tureckiej miejscowości Adana toczy się jedyny w swoim rodzaju proces karny przeciwko 807 mężczyznom, kobietom i nieletnim, oskarżonym o zorganizowanie i udział w rozruchach, które trwały przez tydzień i doprowadziły do morderstw, gwałtów i rabunków, w których było 11 zabitych i kilka tysięcy rannych.

W rezultacie tych rozruchów miasto Kahramanmaras w południowo-wschodniej Turcji zostało prawie całkowicie spalone i zburzone.

Sześciu działających w procesie prokuratorów domaga się kary śmierci dla 330 oskarżonych, w tym 10 kobiet.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Cena Za Złamanie Kodeksu Międzynarodowego

THE NEW YORK TIMES. — Dokonał się burtalny akt w Afganistanie, pojmowany — nie tylko w Ameryce — z gruntu błędnie.

Niektórzy widzą w nim zaplanowaną z góry agresję ZSRR, korzystającego z okazji, by dotrzeć bliżej źródeł ropy naftowej. Inni — obronę przed radykałami muzułmańskimi, zanim ci zarażą potężną liczebnie mniejszość muzułmańską w ZSRR. Jeszcze inni rozumieją nagłą potrzebę umocnienia antysowieckiego bastionu w Azji zachodniej, ale nie zależy im ani odrobinę na Afganistanie.

Niektórzy chcą natychmiast odpowiedzieć zbrojnie, pod warunkiem jednak, że nie obciąży to naszej gospodarki ani nie wstrząśnie gospodarstwem farmera z Iowy. Te sprzeczne reakcje są wynikiem niezrozumienia natury sowieckiego wyzwania.

Surowe, ale przemyślane czyny prezydenta Cartera są bardziej rozważne od jego słów; powinniśmy dowiedzieć się wreszcie, czego to — jak sam mówi — nauczył się tak nagle o sowieckich poczynaniach? Zastosowana przezeń kara byłaby lepiej zroumiana, nawet w samej Moskwie, gdyby Carter wypowiedział się jaśniej na temat zbrodni ZSRR.

* * *

Narody, tak jak jednostki, muszą ukształtować swe stosunki z innymi często mimo niepełnego zrozumienia motywacji i intencji strony przeciwnej.

Bez względu na lęki i ambicje, które nimi kierują, obie strony mogą koegzystować wyłącznie w oparciu o reguły determinujące postępowanie.

Im słabsze prawo formalne, jak na przykład w stosunkach międzynarodowych, tym bardziej żywotne reguły umowne. Im większa potęga państwa, tym poważniejsze skutki pogwałcenia norm.

Rosjanie zniszczyli je. Przeciwstawili się niepisanemu kodeksowi, który cała generacja sowieckich i amerykańskich przywódców opracowała dla okiełznania globalnej rywalizacji.

Jakimkolwiek motywami kierował się ZSRR, zbrojna okupacja Afganistanu wpędziła suwerenne państwo w warunki kolonii. Jest to znak, że ZSRR nie zadowala się już koloniami w Europie wschodniej. Jest to znak, że Kreml nie zadowala się już politycznymi, ideologicznymi i gospodarczymi manipulacjami innych państw.

Nie starczyło nawet uznanie w świecie strefy politycznych wpływów ZSRR w Afganistanie, tak jak w Finlandii; azjatycka Finlandia stała się Czechosłowacją. Biorąc pod uwagę potęgę i zasięg sowieckiej broni konwencjonalnej, można przyjąć, że inwazja stała się znakiem, iż delikatna linia między znośnym ingerowaniem a niemożliwym do przyjęcia podbojem nie ma żadnej wartości.

Nawet gdyby obecny akt pogwałcenia norm międzynarodowych nie zagrażał Iranowi, Pakistanowi i interesom Zachodu na Bliskim Wschodzie, byłby sam w sobie złowieszczy. Armia Czerwona zdławiła inne zrywy przeciw sowieckiej dominacji, w innych okresach wyborczych: na Węgrzech w 1956 r. i w Czechosłowacji w 1968 r.

Ameryka także wkroczyła do wojny w Korei Południowej i Wietnamie Południowym i interweniowała zbrojnie w Libanie w 1958 r. oraz w Republice Dominikańskiej w 1965 r. Ale zawsze przedtem potęgi termonuklearne zobowiązały swoje wojska do ochrony stref wpływów scedowanych na siebie nawzajem. Gdzie indziej rywalem wojska był niepisany kodeks, środki niemilitarne — bez względu na to, jak odpychające. [...]

Subtelna różnica między podłym i sprawiedliwym postępowaniem jest jedynym, wyłącznym antidotum na nie kończące się próby sił. Na przestrzeni minionych lat Stany Zjednoczone widziały widocznie własne interesy w polityce opanowania, mimo stanowczej dominacji zbrojnej. USA miały być może lepszą pozycję w świecie i były lepiej przygotowane do konkurowania na drodze pokojowej.

Ale i ZSRR zdawał się rozumieć normy jako coś fundamentalnego.

Czy Moskwa naprawdę chce, by świat doszedł do wniosku, że na Kremlu rewiduje się kodeks międzynarodowy w miarę obrastania w siłę?

Może normy postępowania były dla Ameryki klęską; jeśli tak, jest to niemniej wspaniała koncepcja, która przemawia do wielu narodów stających w jej obronie. . . . A może zdradziła je niestałość amerykańskiej dyplomacji?

Wnioski dla polityki amerykańskiej są jednak te same. Pogwałcenie norm przez ZSRR wymaga bezwzględnej reakcji i okazania, że Amerykanie gotowi są znieść ból i poświęcenie dla tej idei. Chociaż międzynarodowy kodeks może się okazać na długie lata niewiarygodny, cena za jego złamanie musi być wysoka.

Trzeba też częściej niż w przeszłości dyskutować nad tym, czego normy międzynarodowe wymagają. Jeżeli rywalizacja sowiecko - amerykańska ma dotyczyć tylko dziedzin pokojowych, kodeks międzynarodowy musi być przedmiotem troski i obrony — bardziej nawet niż irańskie czy arabskie pola naftowe.

Kazimierz Zdziechowski

Antyeuropejskie Poczynania Francuzów

Tytuł artykułu powinien właściwe brzmieć: "Czy Francuzi rzeczywiście muszą pomagać w uzyskaniu bomby atomowej mahometanom a tym samym Arabom?" Odpowiedź winna być, oczywiście, jak najbardziej negatywna. Zacznijny jednak od początku.

Nie ulega wątpliwości iż największym wrogiem ładu w krajach zachodnich, a także na Bliskim Wschodzie, jest władca Libii, płk Gaddafi. Fanatyk islamu; jest zaciętym wrogiem Ameryki, wrogiem królewskich władców Arabii Saudyjskiej, władców emiratów Zatoki Perskiej, Omanu, Maroka. Największą nienawiść żywi do egipskiego Sadata, zdaniem jego zdrajcy islamu. Arabskie kraje natomiast, lewicujące i radykalne, jak Irak, Syria, Algieria, Południowy Jemen, z reguły antyamerykańskie, cieszą się jego przyjaźnią i korzystają z jego subwencji. Czasami tylko pewne dyferencje natury osobistej albo mniejszej wagi rzucają przejściowo cienie na wzajemne stosunki. Bo łaska Gaddafiego jeździ na pstrym koniu. Do chwili swego upadku również i ponury i prymitywny opryszek, ale za to mahometanin, Idi Amin, był jego przyjacielem. Dziś miejsce jego zajął ayatollah Khomeini, doskonale odpowiadający światopoglądowi Gaddafiego.

Libia jest krajem o nielicznej ludności, ale przebogatym w ropę naftową z której ciągnie dochody przewyższające możliwości gospodarczego wyzyskania na miejscu. Daje to Gaddafiemu szeroką rękę w dysponowaniu dużymi sumami na różne akcje polityczne, najczęściej wywrotowe. Od lat finansował on terrorystów arabskich i palestyńskich i nawet organizacje terorystyczne nie związane ze sprawą islamu, ale po prostu dlatego, iż osłabiają spoistość Zachodu, jak np. terrorystów irlandzkich. Mordercze imprezy słynnego "Carlosa", w rodzaju porwania zebranych w Wiedniu przedstawicieli OPEC-u znajdowały zawsze sympatyczne poparcie Gaddafiego a ich organizatorzy mogli zawsze liczyć na jego gościnę i pomoc. Ponieważ jest on przy tym szusowaty i mało obliczalny, ogłosił ostatnio embargo na subwencje dla PLO (Organizację Wyzwolenia Palestyny- Arafata za to iż nie są w tej chwili dostatecznie aktywni na polu terrorystycznym gdyż wolą wyrabiać sobie w świecie, w drodze nawiązywania z krajami zachodnimi stosunków dyplomatycznych, opinię organizacji mniej krwawej, z którą można pertraktować. Gaddafi miał bowiem zażądać od nich ni mniej ni więcej jak wysadzenia przez komandosów instalacji Kanału Sueskiego.

Gaddafi, opętany manią wielkości i obsesją zniszczenia Izraela, postanowił doprowadzić do tego aby na razie przynajmniej jeden (a później więcej) z krajów arabskich czy mahometańskich doszedł do posiadania bomby nuklearnej. W samej Libii, z różnych względów, trudno by było bombę taką sfabrykować. Ale od czegóż jest Pakistan, ostatnio, od zlikwidowania przez prezydenta Mahommed Zia ul-Haqa swego poprzednika Bhuto, kraj również fanatycznie mahometański. Ponieważ Indie taką bombę już posiadają, Pakistan czuje się zagrożony i dlaczego więc nie skorzystać z oferty Gaddafiego sfinansowania jej wyprodukowania. Zgodnie bowiem z kalkulacją tego ostatniego, z chwilą gdy się to Pakistanowi uda zrobić, skorzystają z tego również kraje arabskie z Libią na czele. W jaki natomiast sposób Libia doszła do posiadania odpowiednich sekretów technicznych doniosła ostatnio prasa światowa.

Wszystko zaczęło się od tego iż pewien zasiedziały w Holandii uczony pracował od lat w jednej z tamtejszych instytucji mającej do czynienia z zagadnieniami nuklearnymi. Uzyskał w ten sposób to co mu było potrzebne — plany i sekrety produkcji. Nie wystarcza to jednak do fabrykacji bomby; konieczne są również ruda uranowa, używana do przetworzenia uranu we wzbogacony uran względnie plutonium. Handel tymi materiałami znajduje się pod kontrolą Międzynarodowej Agencji Atomowej i krajom nie należącym do "klubu nuklearnego" tzn. krajom posiadającym już bombę, materiałów powyższych bez wiedzy i aprobaty Agencji dostarczać nie wolno.

Oczywiście pieniądze we wszystkim zawsze bardzo pomagają a jeżeli stoi za nimi Gaddafi, wiadomo że chodzi o sumy bardzo duże. I tu dochodzimy do pewnej operacji, która stawia Francuzów w bardzo niełądnym świetle.

Francuzi już od dawna pertraktowali z Pakistanem na temat dostarczania instalacji dla wytwarzania plutonium ale pod naciskiem Ameryki w końcu musieli z tego zrezygnować. Tymczasem jednak okazało się iż Pakistańczycy mogą się bez tego obyć. Dzięki uzyskanym przez uczonego z Holandii planom są oni obecnie w stanie sami zbudować gazową centryfugę wytwarzającą wzbogacony uran. Tak się składa iż złoża koniecznego do tego surowca, znajdującego się w dużych ilościach w Nigerii, eksploatują firmy francuskie. Czynnym wśród nich jest nie kto inny jak brat stryjeczny prezydenta francuskiego Jacques Giscard d'Estaign.

Na jaw wyszło wszystko w październiku, gdy nigeryjscy tubylcy znaleźli opuszczoną o 100 mil od granicy libijskiej ciężarówkę. Była pusta — zawartość jej w postaci 20 ton rudy uranowej zdążyła się ulotnić. Konfidencjonalne francuskie pisemko "Lettre d'Afrique" doniosło iż ciężarówka była porwana i że ruda skierowana została do Libii i Pakistanu. Zaprzeczała początkowo temu należąca do Francuzów firma Cogema, która dostarcza pomocy technicznej dla nigeryjskich kopalni rudy uranowej. Później jednak sami Nigeryjczycy przyznali się iż w r. ub. sprzedali Libii i Pakistanowi razem 450 ton rudy.

Sprawa ma tym bardziej nieprzyjemny posmak iż ów kuzyn prezydenta jest jednocześnie finansowym dyrektorem Francuskiej Komisji Atomowej Energii CEA oraz prezesem firmy "Somaire", jednej z dwóch trudniących się wydobywaniem w Nigerii rudy uranowej. Francuzi posiadają w niej poważne udziały, a firma trudniąca się przewozem rudy należy to Francuzów.

Wszystko to stwarza problem bardzo poważny. Nie potrzeba wielkiej dozy imaginacji aby zrozumieć jaka się wytworzy sytuacja gdy po wyprodukowaniu paru bomb przez Pakistańczyków trafią one do rąk niepoczytalnego Gaddafiego. Istnieje też możliwość że w podobnym wypadku również i Algeria, jako kraj radykalny i wojowniczy uzyska bombę. Bliski Wschód należy dziś do części świata najmniej ustabilizowanych; z chwilą jednak gdy jego strona agresywna tzn. kraje arabskie znajdą się w posiadaniu broni nuklernej, zamienią się w beczkę prochu grożącą w każdej chwili wybuchem. Co za idealne także pole dla różnego rodzaju szantaży, powstanie tam wówczas. Co na to miarodajne czynniki polityczne we Francji?

Kampania Prezydenta

Kryzys irański zmusza prez. Cartera do odkładania podróży kampanijnych. Nie wyjeżdża on z Washingtonu dalej niż do Camp David, gdzie ma do dyspozycji wszystkie środki komunikacyjne i jest blisko Białego Domu. Mimo to nie zaniedbuje swojej kampanii, którą prowadzi za pomocą telefonu.

W okresie sześciu tygodni przedświątecznych, Prezydent i jego małżonka Rosalynn, oraz główni doradcy, odbyli szerego rozmów telefonicznych z potencjalnymi delegatami demokratów na konwencję i wpływowymi działaczami partii. Rachunek za telefon wyniósł $7,000. Prezydent osobiście przeprowadził 150 rozmów z działaczami demokratów. Za rozmowy telefoniczne płaci Komitet Ponownego Wyboru Prezydenta.

Obawa o Jugosławię

Sowiecka agresja na Afganistan przekonała wielu strategów, że Moskwa nie cofnie się przed użyciem siły w Jugosławii, ażeby podporządkować sobie ten kraj, gdy odejdzie prez. Tito.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

W ALPEJSKIM CYRKU

W krajach alpejskich już dawno zaczęła się narciarska gorączka. Cele główne zimy — to Igrzyska Olimpijskie w Lake Placid oraz Puchar Swiata. Kadry olimpijskie Austrii, Francji, Niemiec Zach. Szwajcarii i Włoch — trenowali na lodowcach i testowali sprzęt również w tunelach aerodynamicznych. Znowu mówi się o cudownych modelach butów, o strojach narciarskich, które bardziej mają przypominać ludzką skórę, niż ubiór sportowy. W rewelacyjnych kijkach oraz o nartach "ementallerach" z dziurami na szpicach.

* * *

Mistrz świata w zjeździe, Austriak Sepp Walcher, przyznał się ostatnio, że za medal otrzymał 130 tys. szylingów (13 szylingów = 1 dolar), a obowiązująca taryfa w Pucharze Swiata przewiduje, że zawodnik otrzymuje za I miejsce 40 tys., za drugie — 20, a trzecie 12 tys. szylingów. Rozbrajająca szczerość. Za czasów panowania Brundage'a Walcher nie miałby po co wybierać się na Olimpiadę do Stanów Zjednoczonych. Tymczasem 17-letnia nadzieja Austrii w slalomie, Christian Olainsky otrzymał w podarunku od fabrykanta nart rower, jego ojciec natychmiast informował się, czy nie będzie to czasami sprzeczne ze statusem amatora — o naiwności!

* * *

Alpejczycy już rozpoczęli 14 edycję Pucharu Swiata. Już po raz 9, ze zmnienionym regulaminem. M.in. istotną różnicą jest punktowanie 15 pierwszych zawodników, a nie jak dotąd 10 najlepszych każdej konkurencji według systemu 25, 20, 15, 12, 11, aż do 1 pkt.

* * *

Cały alpejski świat emocjonował się tym, czy niezrównany slalomista i triumfator Pucharu Swiata, Szwed Ingemar Stenmark, będzie startował w zjeździe. Fatalny upadek, wstrząs mózgu, podczas zjazdowego treningu na lodowcu austriackim Schnalstal w połowie września, nie przesądził jednak o karierze Stenmarka. Odrobił zaległości treningowe i stanie w Lake Placid w pełni sił do walki o medale w slalomach. Nie najlepsze nastroje panują w obozie austriackim. Za to świetne nastroje panują w obozie Szwajcarów. Wprawdzie zakończyli kariery sportowe Heini Hammi i Philippe Roux, ale w kraju jest wielu znakomitych zawodników, jak choćby zdobywca Pucharu Swiata, Peter Luecher, trzeci w Pucharze Tomi Buergler czy triumfator Pucharu Swiata w zjeździe, Peter Mueller. Szwajcarzy i tym razem zastosowali metodę przygotowań do sezonu, która dała tak znakomite rezultaty w poprzednich latach. Niesłychanie intensywnie pracowali na lodowcach do końca sierpnia, a na półtora miesiąca odstawili narty i na zwolnionych obrotach podtrzymywali kondycję. Od 1 października 1979 r. zaczęli znów trenować na wysokości 3,9 tys. metrów w rejonie Zermatt oraz na 3000 m w Laax.

* * *

We Francji cała nadzieja w znakomitym trenerze Hanore Bonnet, który po sukcesie w 1968 r., kiedy to jego podopieczni zdobyli na Olimpiadzie w Grenoble 8 medali, wycofał się na 10 lat z pracy.

* * *

"Napoleon zjazdów" — jak go nazwano, znów kieruje alpejskimi konkurecjami Francji, aby przywrócić im blask. Być może uda mu się ta sztuka. Jego powrót sprawił, że kadra zaczęła znacznie intensywniej pracować. Wiele nadziei budzą: Philippe Hardy i Marc Garcia, no i przede wszystkim kobiety: Danielle, Debernard, Fabienne Serrat, Carolina Attia oraz Perim Pelen. Z obozu zawodniczek ubyła Patricia Amonet, która zakończyła karierę sportową.

* * *

We Włoszech ostatnio wiele krzyku robiło się wokół wielkiego odkrycia i nadziei, 18-letniej Marie Rosy Quarie, ale nie słychać, aby znalazł się następca Gustavo Thoeni. W Niemczech Zachodnich największe zjazdowe nadzieje pokłada się w kobietach. Tymczasem związek narciarski tego kraju popadł w kłopoty natury podatkowej. Urząd finansowy doszedł do wniosku, że pieniądze w wysokości ok. 400 tys. marek rocznie, otrzymywane na działalność sportową od fabrykantów sprzętu, powinny być opodatkowane podobnie jak i inne świadczenia. Sprawa jest poważna. Chodzi o setki tysięcy marek, bowiem urząd finansowy zgłasza pretensje za okres od 1971 roku.

* * *

LEPSZY NIŻ PELE...

Jeden z najlepszych piłarzy świata, Argentyńczyk Osvaldo Ardiles, gra obecnie w Anglii, w Tottenham Hotspurs. W pierwszym roku występów na wyspach miał wielką szansę zdobycia miana najlepszego piłkarza Wielkiej Brytanii, wyprzedzili go tylko Szkot Daglish z Liverpoolu oraz Irlandczyk Brady z Arsenału. Ostatnio Ardiles Odwiedził Argentynę:

* * *

"Od czasów mistrzostw świata minęło 16 miesięcy — mówi — a w Argentynie futbolowe szaleństwo trwa nadal. Witano mnie jak bohatera narodowego. Poznawali mnie kibice, prosili o autografy. Na każdym kroku odczuwałem sympatię, wdzięczność za ten tytuł mistrza świata. Wreszcie miałem tego dosyć i wróciłem do Europy.

* * *

Spotkałem się z kolegami: Luque, Passarella, Fillolem, wspominaliśmy czerwcowe dni Mundialu 78. Widziałem też w akcji Diego Maradone, o którym wiele słyszałem w Anglii. Ten 19-letni chłopak jest talentem na miarę Pelego. Kto wie czy nie przyćmi sławą Brazylijczyka. Ma tylko jedną wadę — nadmierny temperament. Ale to mu przejdzie, skończył dopiero 19 lat".

* * *

NOWY ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES

Na ostatnim walnym zebraniu, które odbyło się w ub. tygodniu w lokalu klubowym wybrano nowy zarząd w następującym zestawieniu: George Pawlak, prezes; Lucjan Klokowski, wiceprezes; Bogdan Barwacz, skarbnik; S. Turek, wiceprezes od "Special Events", T. Nakonieczny, manager klubu; Chris Niepomnik, sekr. prot.; W. Plebaniak, sekr. fin.; S. Wokan, dyr. Nowo wybranemu zarządowi życzyć należy dalszego rozwoju tego zasłużonego klubu polskiego na tutejszym terenie.

* * *

PIENIĄDZE NA NOWYM KONTYNENCIE

Kluby ligowe przyznały, że nie są w stanie płacić swym zawodników tyle, co kluby z nowego kontynentu. Dlatego, choć b. niechętnie, sprzedają swych najlepszych zawodniów, jak Liverpool — Keegana, West Bromwich — Cunninghama, Nottingham Forest — Woodcocka. Poza wyższą gażą piłkarzy angielskich nęcą niższe podatki. Piłkarze Argentyny i Brazylii są kupowani coraz liczniej przez kluby Stanów Zjednoczonych — North American Soccer League.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

To nie rekwizyty serialu "Kosmos 1999". Organizatorzy zimowej Olimpiady w Lake Placid będą przygotowani pod każdym względem. Dowód — proszę bardzo: prezentujemy przenośne wykrywacze bomb, w króre wyposażona będzie służba, czuwająca nad bezpieczeństwem ekip i gości. (Fot. CAF)

Na 400-lecie Zamościa

Interesująca Prelekcja w Niedzielę, 27 stycznia

ZAMOŚĆ — Ratusz

Polski Klub Artystyczny zawiadamia przyjaciół i sympatyków o nowej imprezie, jaka odbędzie się 27 stycznia w sali "Game Room," 5855 N. Sheridan Rd., o godz. 3 po poł. Będzie to prelekcja słowno-muzyczna z przeźroczami z okazji 400-lecia istnienia Zamościa i Zamojszczyzny.

Zamość, miasto położone na południowy-wschód od Lublina, jest obecnie miastem wojewódzkim. Znane jest czytelnikom **Trylogii** H. Sienkiewicza z **Potopu:** gościem jego był sam Imć Pan Zagłoba.

W ostatniej wojnie Zamojszczyzna ucierpiała srodze od okupanta, przez wysiedlanie i prześladowanie miejscowej ludności. Szczególnie ponurą kartą w dziejach miasta i jego mieszkańców z tego okresu jest tragedia dzieci. Z około 30,000 wysiedlonych dzieci połowa została wymordowana, lub zginęła śmiercią głodową.

Zamość, architektonicznie jako całość, jest zabytkiem klasy tzw. O-wej. Akt lokacyjny wydany został przez Jana Zamoyskiego — Wielkiego Hetmana Koronnego i Kanclerza w r. 1580. Miasto zbudowane zostało w stylu włoskim w duchu renasansu. Nie darmo też nazywane jest często Padwą Północy lub Perłą Renesansu.

Prelekcję poprowadzi w języku polskim Konrad Mastaliński, rodem z Zamościa, fotograf, który wiele czasu poświęcił temu miastu na badania, zbieranie dokumentów i fotografie, aby uświetnić jego rocznicę założenia ciekawymi przeźroczami i faktami historycznymi.

Zachęcamy miłośników naszych imprez do licznego udziału w tym spotkaniu. Po części oficjalnej jak zwykle część towarzyska. Podane będą kawa i smaczne ciasta domowego wypieku.

P.A.C. — K. A. Czerkawska

Planowanie Roku VI w Rozwoju Dzielnic Chicago

Mayor Jane M. Byrne oznajmiła o serii przesłuchów publicznych w multi-milionowym programie rozwoju dzielnic w planowaniu Roku VI. Przesłuchy odbędą się w datach między 21 a 30 stycznia w różnych miejscach na północy, południu i zachodzie w pięciu różnych salach szkół średnich.

Zawiadamiając o tym, mayor Byrne wyjaśniła, że przesłuchy mają na celu dwie rzeczy: po pierwsze — okazję dla obywateli złożenia swych poleceń w planowaniu programu Roku VI; po drugie — mianowanie przedstawicieli poszczególnych dzielnic i organizacji społecznych, którzy służyć będą w charakterze doradców w planowaniu programu Roku VI.

Propozycje i nominacje w nowym programie dla Komitetu Doradczego można również dokonać na piśmie, adresując: Community Development Coordinating Committee, Room 1000, City Hall, 60602, przed datą 31 stycznia, 1980.

Podajemy poniżej daty i szkoły średnie, w których odbędą się przesłuchy:

21 stycznia — Lakeview High School, 4015 N. Ashland; 23 stycznia — Clemente High School, 1147 N. Western; 24 stycznia — Harrison High School, 2850 W. 24th Blvd.; 28 stycznia — Robeson High School, 6835 S. Normal; 30 stycznia — Julian High School, 10330 S. Elizabeth.

Przesłuchy rozpoczną się o godzinie 7:00 wieczorem. Według oświadczenia mayora Byrne "fundusze przeznaczone dla Rozwoju Dzielnic użyte zostaną w takich projektach, w których są one najbardziej potrzebne oraz na różne cele społeczne w podupadłych dzielnicach Chicago."

Zakończenie Apelu Gwiazdkowego i Opłatek Polskiego Komitetu Imigracyjnego

Rozpoczęty w grudniu ub. r. "Apel Gwiazdkowy Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago" dobiega końca. Oficjalne Zakończenie Apelu i Opłatek odbędzie się w niedzielę, 3 lutego w Golden Swan przy 5142 W. Belmont Ave. — o godz. 4 po poł.

Na tę imprezę Komitetu jak najserdeczniej zapraszamy. Na bogaty program Wieczoru złożą się: bardzo krótka część oficjalna, bogaty program artystyczny, smaczny poczęstunek, oraz muzyka do słuchu i tańca.

Potrzeby Komitetu są ciągle jeszcze wielkie, zwłaszcza Centrali Komitetu w New Yorku.

W Europie Zachodniej czeka kilkuset polskich uchodźców na załatwienie ich przyjazdu do USA. Musimy przyjść Centrali z wszelką możliwą pomocą.

Jeżeli ktoś pragnąłby jeszcze przesłać donację, to uprzejmie prosimy uczynić to teraz. Prosimy też bardzo polskie Organizacje o poparcie i pomoc. Wszelkie donacje można wysłać na adres: Sekr. Finan. Teresa Zaleska, 5531 W. Oakton, Morton Grove, IL. 60053. Czeki i M.O. prosimy wystawiać na PAIRC Chicago Chapter.

Prosimy o zarezerwowanie sobie niedzieli, 3 lutego i serdecznie zapraszamy na Zakończenie Apelu Gwiazdkowego i Opłatek Komitetu.

Rezerwację miejsc i stolików można załatwić telefonicznie przez cały dzień pod numerem telefonu 685-1760.

Zarząd Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago

Drodzy przyjaciele Słowa Polskiego

Uprzejmie zawiadamiamy o ukazaniu się nowej książki pt.: **"PODZIEMNA WALKA O POLSKĘ NIEPODLEGŁĄ"** napisanej przez znanego historyka, publicystę i stałego współpracownika WYDAWNICTWA **"PROMYK"** Dr. Tadeusza Bieleckiego, byłego żołnierza Armii Krajowej.

Wielka ta książka o 512 stronach zawiera IX rozdziałów oraz kilkadziesiąt podrozdziałów, w których autor z największą dokładnością przedstawia działalność Polski Podziemnej od samego początku konspiracji, aż do chwili rozwiązania Rady Jedności Narodowej.

Wielka ta książka, to nie jest tylko opis historii Armii Krajowej z wszystkimi bojowymi wyczynami, ale to jest historia Państwa Podziemnego, ekspozytury Rządu, współdziałania stronnictw politycznych, władz cywilnych, podziemnego parlamentu, prac prawno politycznych, sądownictwa, prasy, szkolnictwa oraz wszechstronnej działalności Polski Walczącej.

Ta historyczna książka oparta została na przebogatej bibliografii człowieka, który przez długie 5 lat walczył w Podziemiu, pełniąc różne funkcje: W wywiadzie i łączności w Warszawie, a później w Okręgu A.K. **"JODŁA"** w Podobwodzie Sandomierz.

Dzieło to zostało udokumentowane przez Radę Naczelną i Zarząd Główny Armii Krajowej w Londynie. Autor w szczegółach przedstawia obraz wali Polski Podziemnej, przytaczając wszystkie zarządzenia, obrazując najbardziej wiernie działalność Państwa Podziemnego.

To wielkie dzieło historyczne o 512 stronach druku kosztuje łącznie z przesyłką pocztową tylko

$12.50

zaś w Kanadzie $14.40

Wszystkim naszym Rodakom w wolnym świecie polecamy to wielkie dzieło historyczne i radzimy pośpieszyć się z zamówieniem, gdyż nakład jego jest ograniczony ze względów finansowych.

Zamówienia kierować na adres Wydawnictwa **"PROMYK"** P.O. Box 5966, Philadelphia, Pa. 19137.

Ogł.

"Zbrodnia Katyńska w Świetle Dokumentów"

Apel Niezależnej Oficyny Wydawniczej

Działająca w Polsce Niezależna Oficyna Wydawnicza jest jednym z centralnych ośrodków wydawniczych w Polsce publikujących poza zasięgiem cenzury. Nie reprezentuje ona żadnego kierunku politycznego. W dobrze zrozumianym pojęciu wolności słowa służy ona różnym inicjatywom twórczym.

Wśród autorów, których prace zostały opublikowane w Polsce przez Niezależną Oficynę Wydawniczą — znajdują się m. innymi: Stanisław Barańczak, Kazimierz Brandys, Witold Gombrowicz, Gustaw Herling-Grudziński, Paweł Jasienica, Jacek Kuroń, Czesław Miłosz, Józef Piłsudski, Kazimierz Wierzyński, Stefan Żeromski, i inni.

W związku z przypadającą w tym roku 40-tą rocznicą Mordu Katyńskiego, Niezależna Oficyna Wydawnicza podjęła inicjatywę ponownego wydania w Polsce książki "Zbrodnia Katyńska w Swietle Dokumentów."

Poniższy apel w tej sprawie skierowany jest do Polaków w całym świecie:

"W kwietniu 1980 roku mija 40-ta rocznica mordu katyńskiego. Sprawcy tej zbrodni nie zostali osądzeni a sam fakt i towarzyszące mu okoliczności są w Polsce zatajane przed opinią publiczną, a wszelkie informacje na ten temat są konfiskowane przez cenzurę.

W 40-tą rocznicę zbrodni katyńskiej Niezależna Oficyna Wydawnicza postanowiła zapoznać polską opinię publiczną z całością dokumentacji zebranej w tej sprawie w książce "Zbrodnia Katyńska w Swietle Dokumentów." Pierwsze wydanie tej książki ukazało się w bardzo małym nakładzie i zostało już wyczerpane.

Ze względu na wysokie koszty tego wydawnictwa apelujemy do wszystkich Polaków na Obczyźnie o materialne wsparcie naszej inicjatywy.

Od Was zależy los wolnego słowa w Polsce. Za Niezależną Oficynę Wydawniczą: Konrad Bieliński, Adam Michnik, Mirosław Chojecki."

* * *

Podając ten apel do publicznej wiadomości zwracamy się do całej Polonii o hojne donacje na ten szlachetny i jak najbardziej na czasie cel. Donacje należy przesyłać do Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois, na adres: Polish American Congress, Illinois Division, 3242 N. Pulaski Rd., Chicago, IL 60641, z zaznaczeniem, że jest to datek dla Niezależnej Oficyny Wydawniczej.

Zostaną one niezwłocznie przekazane przedstawicielom Niezależnej Oficyny Wydawniczej w Warszawie.

Lista ofiarodawców, którzy wyrażą takie życzenie, zostanie opublikowana z wydawanym w Polsce Biuletynie Informacyjnym Funduszu Wolnego Słowa.

Prawda o Zbrodni Katyńskiej nie może być zapomniana.

Anna Rychlińska, prezeska Wydziału K.P.A. na Stan Illinois

Kazimierz Łukomski, wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej

Władysław Stępień, wiceprezes Stow. Polskich Kombatantów w St. Zjedn.

Posiedzenie Instalacyjne Zw. Klubów Polskich

Instalacja nowego Zarządu Zw. Klubów Polskich odbędzie się w czwartek, 24 stycznia o godz. 7:30 wiecz. w sali "Nowa Polonia" 6101 W. Belmont.

Uprasza się zarządy Klubów, które jeszcze nie nadesłały mandatów na rok bieżący o dostarczenie ich na posiedzenie oraz przybycie wszystkich delegatów z poszczególnych Klubów.

E. Kiszka — prez.
St. Lorens — sekr. prot.

Instalacja Okręgu II Ligi Morskiej

Posiedzenie wyborcze i instalacyjne Okręgu II Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się w środę, 23 stycznia, o godz. 12:30 po poł. w sali Leszczyńskich, 2532 W. Fullerton. Zabawa stoliczkowa odbędzie się 17 lutego, o godz. 2 po poł. w sali Leszczyńskich.

A. Miklaszewska, przew.; St. Małkowski, prez.; W. Sidor, sekr.

Oddział Syrena Nr 49 Ligi Morskiej

Posiedzenie miesięczne Oddziału Syrena Ligi Morskiej odbędzie się w piątek, 25 stycznia, o godz. 7:30 wiecz. w sali Paradise, 1758 W. 48 ul. Prosimy wszystkich o przybycie.

F. Goryl, prezes; R. Rusin, sekr. prot.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM
Poniedziałek do soboty włącznie 4:05
(po wiadomościach o 4-ej) do 6-ej wieczorem.
Józef, Sława i Jerzy MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od 4:30 — 5:00 po poł.
W Sobotę Od 4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku włącznie
5 do 5:30 po poł
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 rano
Niedziela 7:30 wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAQ (1300)
Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12 — 1
Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Carter Żąda Zmiany Miejsca

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Stany i tak nie wezmą w niej udziału.

"Ani ja, ani Amerykanie nie poprą wysłania naszych sportowców do Moskwy, jeśli oddziały Sowietów nadal będą przebywać na terenie Afganistanu" — powiedział prez. Carter.

Mimo, że prezydent formalnie nie posiada prawa do podejmowania decyzji w tej sprawie a wyjazd amerykańskich atletów na igrzyska olimpijskie uzależniony jest wyłącznie od prywatnej organizacji, Komitetu Olimpijskiego US, Carter zaznaczył, że uważa sportowców za "dobrych patriotów, którzy potrafią zrozumieć jego stanowisko i poprą jego decyzje".

Doradca Białego Domu, Lloyd Cutler powiedział reporterom, że w razie konieczności, prezydent gotów jest do powstrzymania ich wyjazdu poprzez wstrzymanie paszportów i pieniędzy, dodał on jednak, że posunięcie takie najprawdopodobniej nie będzie potrzebne.

W liście do amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego, prezydent podkreślił "niezwykłą wagę, jaką władze ZSRR przywiązują do Olimpiady w Moswie".

Prezydent przypuszcza, że bojkot będzie przyjęty jako "ostry sygnał światowego niepokoju i oburzenia", którego władze ZSRR nie będą w stanie ukryć przed obywatelami swojego kraju.

"Musimy działać tak, aby Sowiety wiedziały, że nie mogą pozwalać sobie na inwazje niezależnego państwa przy jednoczesnym przeprowadzaniu normalnych interesów i wymiany z resztą świata".

"Ich akcje nie pozostaną bezkarne, ZSRR poniesie konsekwencje swego czynu" — powiedział prezydent, podkreślając znaczenie niezależności Afganistanu, służącego jako bariera między ZSRR a Iranem i największymi światowymi polami naftowymi.

Prezydent dał do zrozumienia, że cele Sowietów są zupełnie oczywiste, dążą oni do opracowania tamtych "niezwykle istotnych dla nas i naszych sprzymierzeńców, rejonów".

Carter ponownie opowiedział się za pokojem, lecz tym razem "pokojem poprzez siłę".

Komitet Olimpijski US postanowił powziąć ostateczną decyzję w sprawie bojkotu po przeprowadzeniu testu wśród sportowców mających wziąć udział w Olimpiadzie.

Sondaże przeprowadzane przez Washington Star wykazały, że opinia publiczna jest po stronie prezydenta.

Dzisiaj rano, w odpowiedzi na sugestie Cartera, Moskwa nazwała jego próby zmuszenia Sowietów do wycofania wojsk z Afganistanu "daremnymi".

"Obserwatorzy oceniają wysiłki Cartera jako daremne i odzwierciedlające obecny kurs Washingtonu, zmierzający do podkopania polityki odprężenia i powrotu do czasów zimnej wojny" — powiedział komentator radiowy.

Prezydent zaznaczył również, że Stany Zjednoczone wzmocnią swoje siły na oceanie Indyjskim i w Zatoce Perskiej, podkreślił także, że sankcje ekonomiczne, wymierzone przeciwko Iranowi, bez względu na nową sytuację zostaną nałożone.

Tymczasem państwa zachodnie, mimo wyrazów sympatii dla Stanów Zjednoczonych w większości wypowiadają się przeciwko bojkotowi Olimpiady, utrzymując, że mieszanie polityki do sportu "jest wysoce niewłaściwe".

Lord Killanin, prezes Światowego Komitetu Olimpijskiego nazwał decyzje prez. Cartera "pochopną i tragiczną", wyrażając jednocześnie ubolewania nad "wielką demokracją, która stara się użyć sport jako broń polityczną, i atletami, którzy odegrają rolę zakładników w sytuacji politycznej, której politycy nie potrafią rozwiązać normalnymi sposobami".

SEKRETARZ OBRONY Harold Brown po powrocie z ośmiodniowej wizyty w Chinach udzielał odpowiedzi dziennikarzom w czasie konferencji prasowej w bazie lotnictwa morskiego. W sprawie inwazji Afganistanu Brown dał wyraz zaniepokojeniu, że Sowiety mogą pokusić się o inwazję również Pakistanu i Iranu celem zdobycia korytarza prowadzącego do oceanu Indyjskiego. (UPI)

Skandal Szpiegowski w Japonii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nych jest więcej wojskowych japońskich.

Wstępne śledztwo pozwoliło ustalić, że zdrajcy przekazywali wprawdzie wrogowi sekrety natury wojskowej, ale nie dotyczyły one amerykańskich tajemnic wojskowych.

"Skonfiskowane dokumenty świadczą, że szpiegowska działalność nie miała związku ze Stanami Zjednoczonymi" — powiedział dyrektor generalny policji japońskiej Shizuo Yamamoto.

Natomiast wykrycie afery szpiegowskiej stało się możliwe dzięki pomocy Amerykanów, a mianowicie dzięki CIA, która przekazała czynnikom japońskim informacje udzielone przez 38-letniego Stanisława Lewtuczenko, swego czasu tokijskiego korespondenta moskiewskiego tygodnika "Nowe Czasy," który wybrał wolność i uzyskał azyl w Stanach Zjednoczonych.

O rozmiarach skandalu zdaje się świadczyć fakt, że sowiecki attache wojskowy przy ambasadzie w Tokio płk. Juri Kozłow, który przypuszczalnie był łącznikiem dla szpiegów, w niecałe 24 godziny po aresztowaniu pierwszej trójki odleciał wraz z żoną do Moskwy.

Dziś premier japoński Masayoshi Ohira, który powrócił z oficjalnej wizyty w Australii i Nowej Zelandii, dyskutuje implikacje, jakie mogła wywołać, lub wywołała, ta afera szpiegowska. Kontrwywiad zdołał już poinformować szefa rządu, że "przypuszczalnie szereg innych osób, związanych z Agencją Samoobrony" uwikłanych jest w tę aferę.

Oczekuje się, że dyrektor generalny Agencji (czyli minister obrony) Enji Kubota, który już przeprosił premiera za dopuszczenie do tego skandalu, przejmie na siebie całą odpowiedzialność i poda się do dymisji.

Prasa japońska zdołała ustalić, że w ciągu rocznej działalności Miyanaga i jego wspólnicy otrzymali łącznie $16,000 za przekazane informacje. Ustalono też, że przekazywanie odbywało się według instrukcji nadawanych drogą radiową z Kremla.

W czasie rewizji w mieszkaniu Miyanagi organy bezpieczeństwa wykryły krótkofalówkę odbiorczo-nadawczą o wielkiej sile i książkę z szyframi.

Łagrowe Echa Katynia

Tadeusz Mieleszko z RWE przeprowadził wywiad ze Swiatosławem Karawanskim, ukraińskim działaczem niepodległościowym, który zdołał wyjechać na Zachód. Ostatnich 10 lat z 30 lat pobytu w łagrach i więzieniach Karawanski przesiedział głównie za — zbieranie informacji o Katyniu.

Oto co opowiedział słuchaczom RWE w Polsce.

Znalazłszy się w 1967 r. w więzieniu we Władymirze, dowiedziałem się z rozmów z innymi więźniami, że trzymany jest w tychże murach leśniczy lasu katyńskiego, Andrejew. Został on aresztowany zaraz po tak zwanym wyzwoleniu, czyli zajęciu przez Armię Czerwoną Smoleńska, za to, że występował w 1943 r. jako świadek przed komisją badającą sprawę zbrodni katyńskiej.

Andrejew zeznał przed tą komisją, że jako leśniczy lasu katyńskiego był świadkiem masakry. Nie widział wprawdzie, jak się to odbywało, ale słyszał do późnej nocy wystrzały.

Następnie wezwany został przez komisarza sowieckiego, który mu powiedział: "Tu są zasypane rowy przeciwczołgowe, na których posadzić należy jodełki." Posadził je.

Kiedy przyszli Niemcy, ujawnił im, co wiedział. Miejsca te rozkopano i ukazały się zwłoki polskich oficerów.

Zeznanie to stało się później przyczyną jego zguby. Zaraz po powrocie Sowietów był aresztowany i dostał 25 lat. Siedział w więzieniu we Władymirze w pojedynczej celi, w zupełnym odosobnieniu.

Zdarzyło się jednak raz, że strażnik omyłkowo wpuścił do jego przegródki na dziedzińcu preznaczonym na przechadzki więźniów z innej celi. I tak się złożyło, że byli to "polityczni."

I on powiedział im wtedy: "Jestem Andrejew, leśniczy z lasu katyńskiego. Siedzę tu i od czasu do czasu przesłuchują mnie, by nakłonić do odwołania tamtych zeznań przed komisja z 1943 r. Siedzi tu też moja żona."

Otóż zapisałem to, tajnym sposobem, tak żeby nikt nie mógł tego odcyfrować. Ale zapis wykryto i za pomocą odpowiedniej maszyny odczytano. I oto co zaprotokołowano w sądzie sowieckim w uzasadnieniu wyroku, który zapadł w mej sprawie w kwietniu 1970 r.:

"W celach prowokacyjnych przechowywał wiadomość, jakoby polscy oficerowie-jeńcy wojenni rozstrzelani zostali nie przez niemieckich, faszystowskich okupantów, tylko przez czekistów sowieckich."

W ten sposób te moje materiały stały się jednym z dowodów obciążających mnie na rozprawie w 1970 r.

Kiedy podczas przewodu zażądałem zawezwania jako świadków Andrejewa i jego żony a także żołnierzy Magiszewa i Medżidowa, też skazanych w sprawie Katynia, albo dołączenia do mojej sprawy wyroków, które dostali sąd oddalił to żądanie.

Nie wpisano go też do protokołu przewodu sądowego.

Magiszew i Medżidow byli żołnierzami z kordonu, jakim opasany był podczas tej tragedii las katyński dokoła rowów, gdzie rozstrzeliwano.

Mieli rozkaz strzelania bez ostrzeżenia do każdego, kto próbowałby się zbliżyć z jednej lub z drugiej strony.

Magiszew i Medżidow zeznali to przed tąż samą komisją w 1943 r.

To mniej więcej wszystko, co mam w tej sprawie do powiedzenia. Mogę jeszcze dodać, że trudno sobie wyobrazić, żeby była to zbrodnia niemiecka, bo minęło już tyle lat, a jakoś nie znalazło się wśród Niemców nikogo, komu postawiono by podobny zarzut.

Takiej sprawy nie da się do końca ukryć. Ustalono przecież, kto był katem Oświęcimia, katem Majdanka, Buchenwaldu. Znane są nazwiska. A kto dopuścił się zbrodni katyńskiej, tego nadal nie wiadomo.

Za to, że upierałem się przy tej prawdzie, między innymi za to, bo dołączono mi też i inne sprawy, odsiedziałem jeszcze i tych 10 lat, czego nie żałuję, bo broniłem sprawiedliwości.

Usiłowali Zabić Noworodka

Nowy York (UPI) — Mieszkanka nowojorskiego Harlemu i jej przyjaciel zostali oskarżeni o próbę zabicia nowonarodzonego chłopca poprzez wkładanie 12-calowego patyka w przełyk dziecka i "przypalanie" go na gorącym kaloryferu.

Letica Martinez i Jeromino Cayetano zostali aresztowani. Dziecko w krytycznym stanie przewieziono do szpitala. Próba morderstwa nastąpiła w godzinę po narodzeniu chłopca.

WASHINGTON. — W czasie spotkania z przedstawicielami środowiska drobnych przemysłowców prez. Carter zapoznał ich z sankcjami gospodarczymi przeciwko Sowietom za agresję Afganistanu i wywołanie kryzysu w Azji. (UPI)

Florian Śmieja

Paweł Steller — Nestor Grafików Śląskich

Przy ulicy Andrzeja 13 w Katowicach w jego dawnej pracowni i mieszkaniu znajduje się Muzeum Biograficzne Pawła Stellera, artysty-grafika o międzynarodowej sławie.

Urodził się na Śląsku Cieszyńskim w Hermanicach koło ustronia 23 stycznia 1895 roku w hutniczej rodzinie, z którą przeniósł się w 1903 r. do Olszanika w powiecie samborskim.

Ukończywszy szkołę podstawową a potem wydziałową zdolny Paweł wysłany został do Lwowa do tamtejszej Państwowej Szkoły Przemysłu Artystycznego. Po dalszym roku w Pradze kontynuował naukę na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie u profesora Skoczylasa.

Jako uczeń Steller wykazywał nie tylko nieprzeciętne zdolności ale ponadto odznaczał się wielką sumiennością, pracowitością i dokładnością.

Pod wpływem Skoczylasa zaczął tworzyć pierwsze drzeworyty i ten wpływ okazał się decydujący i trwały choć z biegiem czasu uczeń zdołał go przetworzyć i opracować własną technikę.

W 1925 r. wrócił na Śląsk i osiedlił się w Katowicach. Do wybuchu wojny czynny był jako pedagog w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych, ucząc rysunku i prowadząc różne pokrewne zajęcia dydaktyczne. Był też jednym z inicjatorów Związku Zawodowych Artystów Plastyków Śląskich.

W założonej pracowni uprawiał twórczość własną, różnorodną, bo sięgał po olej, częściej jednak malował akwarele czy rysował ołówkiem i piórkiem. Uprawiał też grafikę użytkową.

Najbardziej polubił drzeworyt. Tematyka jego dzieł obejmuje typy ludowe, portrety, krajobrazy i zabytki architektoniczne. Aczkolwiek Steller wyrażał głównie urodę swojego regionu i jego ludzi, jeździł dużo po Polsce i namalował wiele akwarel np. na Polesiu a w drzeworytach utrwalił piękno krajobrazów nadmorskich.

W drzeworytach Paweł Steller bezwzględnie celował. Technikę drzeworytu sztorcowego opanował znakomicie: wystarczy uważniej przyglądnąć się misternym koronkom jego góralek. Twarze jego ludzi pracy, harde i pełne godności, o cechach wybitnie sarmackich, poorane są zmarczkami, które nie uszły uwadze Mieczysława Wallisa w "Wiadomościach Literackich" (nr 47, 1937). Napisał on: "Drzeworyt skoczylasowski stał się punktem wyjścia grafiki Stellera. Zamiast pomarszczonych głów górali podhalańskich zjawiają się wszakże w rycinach Stellera sterane życiem twarze ludzi z jego stron ojczystych — Hutników śląskich lub baców i gaździn cieszyńskich.

Owe pełne charakteru głowy Ślązaków i Ślązaczek, w których nie cofa się on przed oddaniem żadnej zmarszczki lub fałdy zwiotczałej starczej skóry, to bodaj najbardziej osobisty wkład Stellera do sztuki polskiej."

Przed wojną Steller opracował i wydał trzy albumy drzeworytów: "Górny Śląski," Śląski Cieszyński" oraz "Typy polskie."

Brał udział w wielu wystawach w Polsce i za granicą. W 1937 r. jego drzeworyty "Typy śląskie" zdobyły Złoty Medal na Światowej Wystawie Sztuki w Paryżu. Najpoważniejsze polskie muzea i zbiory prywatne zakupiły jego pejzaże i portrety.

W czasie wojny artysta zakopał część swojego dorobku ratując go przed zniszczeniem. Aktywny pozostał do końca życia nie zmieniając zasadniczo swojego stylu choć zmienił nieco sposób opracowania.

O ile w poprzednim okresie lubił operować kontrastującą bielą i czernią, to potem wprowadził delikatne linie tworzące sieć arabesek. Najchętniej tworzył pejzaże beskidzkie w plenerze pozostając wierny swojej ziemi, której stał się wymownym piewcą.

Wreszcie należy podkreślić szlachetną postawę Stellera — człowieka, która wyziera z jego dzieła, trwa w pamięci przyjaciół i przemawia z pozostawionych tekstów. Oto jeden z nich:

"Zawsze byłem tego zdania, że ludziom aby żyli szczęśliwie i twórcom, aby tworzyli wspaniale, potrzebna jest symfonia spokoju, czyli wspólny mianownik dla ludzi dobrej woli.

Zawsze też twierdziłem, że ten mianownik pokoju wymaga prawdy jako podstawy sprawiedliwości, jako zasadyl, miłości jako głównej sprężyny i wolności jako klimatu. Bez tych bowiem czterech elementów żaden pokój nie może być twórczy i żadna tworczość nie będzie pełna. Dlatego też w swojej twórczości artystycznej szukałem prawdy i wolności, chciałem ją przyoblec w miłość i sprawiedliwość....

Prawdziwa sztuka musi się stać mocnym spoiwem i ważkim ogniwem w społecznej i politycznej dokonującej się dziś rewolucji humanistycznej. I takiej to sztuce chciałbym poświęcić resztę mojego życia i całą moją twórczość, sztuce, która szuka prawdy, sztuce, która buduje pokój, sztuce, która byłaby wyrazem uczuć ludzi Śląska."

Paweł Steller zmarł w Katowicach 4 września 1974 r.

"Związkowiec," Kanada

Tragiczny Koniec Barwnego Widowiska

Bogota, Kolumbia (UPI) — W położonym na północy stanu Sucre w Kolumbii, mieście Sincelejo, doszło do tragicznego wypadku, w którym najprawdopodobniej zginęło około 150 osób.

Dotychczas zidentyfikowano 130 osób, w dalszym ciągu trwają poszukiwania innych, których ciała znajdują się w gruzach widowni amfiteatru. Siedzenia dla publiczności załamały się niespodziewanie podczas widowiska walki byków.

200 widzów przewieziono do szpitali z ciężkimi obrażeniami, wśród nich znajduje się wiele dzieci.

Wypadek nastąpił w czasie silnego deszczu, który pośrednio przyczynił się do zniszczenia siedzeń i podium dla widzów, skupionych pod daszkiem.

Widownia normalnie mieści mniej publiczności. Tym razem jednak, przeprowadzane tutaj corocznie zawody dla amatorów (każdy z chętnych może przystąpić do walki) zgromadziły nie tylko mieszkańców ale przyciągnęły także wielu turystów.

Czerwony Krzyż zwrócił się o pomoc w dowożeniu lekarstw, środków uśmierzających ból i krwi, których tamtejsze zapasy wyczerpały się niemal natychmiast.

Gubernator stanu Sucre, Hermes Perez apelował do rodzin i przyjaciół rannych aby powstrzymali się przed odwiedzaniem swoich bliskich, ponieważ utrudniają pracę personelowi medycznemu.

Histeria opanowała całe miasto, dlatego też, gubernator w obawie o poważniejsze wystąpienia, wydał nakaz wstrzymania sprzedaży alkoholu.

Groźny Konkurent

Detroit (UPI) — Ponieważ Amerykanie kupują ostatnio znacznie chętniej małe samochody niż tradycyjnie wygodne, duże pojazdy, producenci amerykańscy będą musieli dostosować się do zapotrzebowań konsumentów.

Mimo intensywnych przygotowań, nie będą oni jednak w stanie sprostać popytowi w br.

Dlatego też, samochody z importu, zwłaszcza zachodnio-niemieckie i japońskie zdobędą 27% z dochodu amerykańskiego rynku samochodowego.

Związek Zawodowy Pracowników Samochodowych zwrócił się do zagranicznych producentów o założenie fabryk na terenie Stanów, tak aby jego członkowie, których dziesiątki tysięcy pozostaje bez pracy, mieli zajęcie.

Dotychczas tylko kompania "Honda" zdecydowała się na rozpoczęcie produkcji w Ameryce.

Przesłuchania w Sprawie Śmierci E. Presley'a

Memphis, Tenn. (UPI) — W Memphis rozpoczęto publiczne przesłuchania w sprawie śmierci Elvis Presley'a.

Długoletni przyjaciel i osobisty lekarz piosenkarza, dr George Nichopoulos oskarżony o "przepisywanie środków uspokajających w nadmiernych ilościach" a przez to "lekceważenie obowiązków lekarza", stanął przed Radą Medyczną stanu Tennessee w ratuszy miejskim.

Nichopoulos będzie również odpowiadał za aplikowanie nadmiernych ilości lekarstw Jerry Lee Lewis i 18 innym aktorom, swojej córce i sobie samemu.

Jeśli zostanie uznany winnym, straci licencję na wykonywanie zawodu.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka nasza i siostra nasza, śp.

Teresa Wasilewska

Przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13 stycznia 1980 roku, nad ranem w kwiecie wieku.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 5735 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango) i można odwiedzać dziś po 3-ej po południu.

Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane w jutrzejszym nekrologu.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wacław i **Anna** (z domu **Lubowicka**), rodzice; **Eugeniusz** z żoną **Gabrielą**, brat i bratowa; **Florentyna** z mężem **Zygmuntem Kochanskim** i **Bogumiła** z mężem **Andrzejem Wojcieszak**, siostry i szwagrowie w Polsce; oraz bratanek i bratanica, siostrzeniec i siostrzenica; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek,
Telefon 237-6400.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, śp.

Kazimierz J. Jeske

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go stycznia 1980 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać w poniedziałek od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Queen of All Saints Basilica, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Wegrzak**), żona; **Janusz, Iwonka** i **Dorota**, dzieci; **Wiktor** (**Elżbieta**) w Polsce i **Feliks** (**Helena**), bracia i bratowe; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

PRZYJĘCIA
Popogrzebowe
FAMILY STYLE $4.50 OD OSOBY
JAN i ZOFIA
RESTAURANT
6873 N. MILWAUKEE
647-7949

O Januszu Korczaku

W Polsce ukazała się książka zbiorowa, poświęcona pamięci Janusza Korczaka, pt.: "Wartości pedagogiki Janusza Korczaka." Redaktorem książki jest ksiądz doc. Piotr Poręba. Książka zawiera materiały (referaty i głosy w dyskusji) z sympozjum poświęconego Januszowi Korczakowi. Sympozjum było organizowane przez Uniwersytet Lubelski i odbyło się w dniach 25-27 lutego 1976.

Wśród materiałów znajdują się teksty prof. Stefana Wołoszyna "Janusz Korczak w pedagogice XX wieku"; prof. Natalii Hanligiewicz "Pedagogika Janusza Korczaka — pedagogiką mądrej miłości"; Idy Merżan "Korczak — lekarz, pedagog, psycholog"; ks. doc. Janusza Tarnowskiego "Dialog Janusza Korczaka z dziećmi"; Marii Falkowskiej "Dziecko w poglądach pedagogiczno-społecznych Janusza Korczaka"; ks. doc. Mieczysława Majewskiego "Tajemnica żywotności pedagogicznej Jana Bosko i Janusza Korczaka"; dr Teresy Kukołowicz "Szacunek dla dziecka w twórczości Janusza Korczaka"; ks. Bernarda Ignera "Czynnik religijny w działalności wychowawczej Janusza Korczaka" oraz głos dyskusyjny ks. Eugeniusza Mitka "Światła i cienie systemu wychowawczego Janusza Korczaka."

Nakład książki został szybko wyczerpany. Czytelnicy domagają się drugiego wydania.

★ Praca Żeńska

PERSONNEL CLERK

Experienced person for all phases of personnel. Some bookkeeping experience helpful. Must be good typist. Excellent benefits and working conditions. Apply in person, or call:

MR. ED LAMM
847-1800

R. LAVIN & SONS
3426 S. KEDZIE
CHICAGO, IL. 60623

FACTORY HELP

Experienced women needed for reaming. Call for appointment. Must speak English.

772-9364
NAGEL CHASE MFG. CO.
1810 No. Kilbourne

SECRETARY

Mature person with excellent typing skills to work with many computers. Medical insurance plus profit sharing.
I-55 & Route 83
323-8885

DRAPERIE SEAMSTRESS

Full or part time. Salary to commence with experience.
Call: 296-0020

OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Naprawdę doświadczone na pojedyńczych igłach. Do szycia damskich bluzek i koszul. Najwyższe stawki na godzinę i wszelkie świadczenia. Niema odkładania z pracy. Dogodna komunikacja miejskka.

TERRY SPORTSWEAR
1755 W. Irving Pk. Rd.

SZWACZKI

Do szycia rzeczy już przygotowanych, w własnym domu. Muszą mieć maszynę do szycia. Dobre wynagrodzenie. Firma blisko północnej dzielnicy. Po informacjie dzwonić w języku angielskim.

Paulette. 943-1265

EKSPENDIENTKA DO PIEKARNI

Musi mówić po polsku i angielsku. Dobre wynagrodzenie. Stała praca. Zgłaszać się do:

KLECZEWSKI BAKERY
5240 W. Fullerton Ave.

GIRLS NEEDED

We need 2 full time girls who are willing to work overtime. Light clean work—excellent working conditions.

Apply in Person

MINIMAX CORPORATION
5905 North Clark St.
Chicago, Ill.

★ Pomoc Domowa

DEPENDABLE WOMAN NEEDED

General housework.One day per week. Steady, in Berwyn. References. Good transportation. Some English necessary.
749-0032

POTRZEBNA pracowita kobieta do pracy domowej. Własny pokój, telewizor. 272-1871.

Potrzebna Kobieta

Do sprzątania, musi mówić choć trochę po angielsku. 1-2 dni tygodniowo. Dzwonić w języku angielskim po 3 po poł.

366-7638 albo 366-1376

MATURE WOMAN WANTED

To care for 5 mo. old girl in my home, Monday thru Friday. Refs. req. Some English req. Vic. Peterson and Western. 973-6654.

GOSPODYNI—KUCHARKA

Pomoc do domu w zachodniej dzielnicy Rogers Park. $4.50 na godzinę plus bonus. Musi być dobrą kucharką, mówić po angielsku i mieć referencje. Zainteresowani: dzwonić w języku angielskim.

CONCERNED CARE INC.
328-1666

POWAŻNA KOBIETA

W wieku około 40 lat. Do pomocy domowej z zamieszkaniem, 5 dni w tygodniu. Angielski nie wymagany. Referencje. $100. Oakbrook. Dzwonić po angielsku.

654-2264

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

★ Praca

HOUSEKEEPING SUPERVISOR

3 p.m.-11:30 p.m.

This is an excellent opportunity for you to join our 330-bed hospital located in Lincoln Park. A top salary and complete benefits package including 4 wks. vacation yearly and full health/life insurance will be offered in return for your skills and experience.

To qualify, you must be a high school graduate with 3 yrs. experience as a housekeeping leader and supervisory skills. Your responsibilities will include training and orienting new employees in addition to supervising a team of 18 people. We will rely upon you to assure maintenance of standards with respect to cleanliness and sanitation of the hospital as well as the proper use of equipment and supplies.

For immediate consideration call Personnel at 975-5194

AUGUSTANA HOSPITAL & HEALTH CARE CENTER
411 W. Dickens Ave. — Chi. 60614

POTRZEBNI NATYCHMIAST PRACOWNICY DO

RZEŹNI

Z podstawową stawką $8.31 na godzinę. Zatrudnimy na stałe w miejsce strajkujących pracowników. Zgłaszać się do:

AMERICAN MEAT PACKING CORP.
3946 S. Normal
lub
4277 S. Racine

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA poważna kobieta do pracy domowej. Przyjemna rodzina, dobre wynagrodzenie. 1 dzień w tygodniu. Referencje. 675-6882 po 5 po poł.

HOUSEKEEPER live in cook. Some English required. Top salary. 381-1256.

HOUSEKEEPER

General housekeeping & care of children. Live in. Own room. Good salary. North Shore.

835-3585

★ Praca

COUNTER PERSON

Hrs.: 10 — 3 P.M. 5 days/Week. Must speak English. For Fast Food Restaurant. Pleasant working conds. Salary open. Convenient to public trans.

679-3480

ZEGARMISTRZ potrzebny natychmiast, bardzo dobra zapłata. Warunki mieszkaniowe zapewnione. Floryda, Daytona Beach. 904-253-5424.

COOK — POLISH ETHNIC

Will prepare all foods used in the restaurant and such specialty dishes as tartar steak, filet-la-krakow, dumplings, gołąbki, flaczki, czarnina, krupnik, etc. Will prepare all foods from taste and will measure portions to be served. Will do all things to prepare foods served in restaurant. Will help supervise menu. 2 yrs. exper. $4.00/hr. Wlodzimierz Lagowski, 219-397-5470.

KRAWCOWA lub Krawiec. Do poprawek w "Dry Cleaner". Northbrook. 272-2524.

MASZYNISTA

Musi mieć doświadczenie na tokarkach i musi rozumieć trochę po angielsku. Mamy wspaniałe świadczenia. Wysoka stawka na godzinę. Stała praca plus godziny nadliczbowe.

JERNBERG FORGING CO.
Subsidiary of U.S. Industries
328 W. 40th Place . 268-3010
E.O.E. M/F

★ Praca Męska

DESIGN DRAFTER

Recent mechanical engineering graduate or 5 yrs. experience in machine design and/or servo-drive mechanisms. We are a major mfr. of medical diagnostic equipment. We have many long service employees who are proof of a strong record of stability & growth.

APPLY IN PERSON OR CALL

RUTH McCANDLESS
296-4488
XONICS MEDICAL SYSTEMS
515 E. Touhy, Des Plaines
EOE

★ Praca Męska

SHEET METAL

Ability to run Chicago Press Brake. Work w/ 20-3/16 gauge metal.
We are a major mfr. of medical diagnostic equipment. We have many long service employees who are proof of a strong record of stability & growth.

Apply in person or call

Ruth McCandless
296-4488
XONICS MEDICAL SYSTEMS
515 E. Touhy, Des Plaines
EOE

MAINTENANCE EXPERT

To service & repair on line screwing, quilting & garnett machines. Fine opportunity. Will train.
225-6633 45 W. 24th St.

PROGRAMMER

Suburban machine shop needs apt programmer for N/C lathes & machining centers up to 5 axis.

Salary comm. w/ ability.
Call in English for
BILL LEONARD
253-2600

MAINTENANCE MACHINIST

Manufacturer of Model planes and propellers has an opining for a person who has experience in maintenance and machining. Basic job duties include maintenance on wood working machinery and design and building of fixtures and jigs for model shop. Good company benefits and salary commensurate with experience.

MR. HOYT
312—842-3388
TOP FLITE MODELS, INC.
2635 S. Wabash

***Precision Grinders**
SURFACE — O.D. — I.D.
Must have minimum 3 years experience to set-up and operate.

***Production Milling**
Qualified individuals must have 1 year's previous experience.
45 Hrs. minimum per week.
Excell. Co Benefits
APPLY IN PERSON OR CALL:
867-7676
G & G MFG. CO.
7227 W. Wilson, Chicago, Ill.
EOE

Shipping & RECEIVING CLERK

For sheet metal fabricator & stamping Co. Ability to operate fork lift & overhead crane desirable. Must speak & write English.

FARGO MFG. CO.
2750 N. Elston, Chgo.
489-2200

JANITOR
1 DAY A WEEK

Excellent opportunity for retired man to earn extra money. Must understand English.

PERKINSON CO.
412 N. Wolcott
Phone 733-3933

★ Praca

Sprzedawca/ sprzedawczyni

w składznie mebli. Nauczymy, ale musi znać angielski.
RATAY'S FURNITURE
2909 Milwaukee Ave.

MAN NEEDED DENTAL FILM OPERATOR

MUST BE DEPENDABLE, STEADY WORKER — For Our GROWING BUSINESS. Must Have Good Mechanical Knowledge with ability to Trouble Shoot. Excellent Working Conditions — HOLIDAYS and OVERTIME. Permanent Position
AFTER TRAINING
Call for Appointment
561-2496

DIE REPAIRMAN

Expierienced in maintaining intricate progressive dies. Top pay & benefits.

MARK INDUSTRIES, INC.
One University Drive
Arlington Hts., IL. 60004
259-7750

JANITORIAL SUPERVISOR

English & Polish Speaking Necessary. CHANCE FOR ADVANCEMENT.
WORLDWIDE
MAINTENANCE SERVICES
249-3144

TOOL & DIE MAKER

Full time. Any age welcome including 65 & over. Expd. journeyman preferred. Starting sal. $11/hr. Hosp. & Insurance. Must speak English.

FARGO MFG. CO.
2750 N. Elston, Chgo.
489-2200

SECURITY GUARDS

Large Loop office building. Union wages and better. Must be over 21, have no police record, and speak good English. Students and retirees welcome. CALL

ADMIRAL SECURITY
342-3930
For Appointment

AUTO MECHANICS

Journeyman mechanic wanted for northwest suburban Chevy dealership. Experience and references necessary. Ask for Terry.

529-7070

DIE DESIGNER

An experienced person with 5-10 years background in hi-speed progressive die or will train a die maker with right background. Excellent benefits & retirement program, overtime. Send resume or call personnel for interview. PAT — MALCO TERMINAL STAMPING CO., 11535 Franklin Ave., Franklin, Pk.
Equal Opportunity Employer

WANTED EXPERIENCED QUALITY FURNITURE FINISHER MUST BE GOOD SPRAYER AND GLAZER
1740 N. Maplewood

MACHINIST

English Polish speaking machinist.
WITTMANN ENGINEERING & MANUFACTURING CO.
10002 Pacific Ave., Franklin Park
678-1489

POTRZEBNA osoba, mówiąca po polsku i angielsku do pracy w magazynie i obsługi za ladą, do składu drzewa (Lumber Co.). 384-1121.

DIE—SETUP MAN

Experienced in setting up high-speed progressive dies. Top pay & benefits.

MARK INDUSTRIES, INC.
One University Drive
Arlington Hts., IL. 60004
259-7750

CLERKS

Immediate full time permanent job openings for people w/ some previous work experience to fill various clerical jobs in our downtown office. No typing, pleasant office conditions. Hours: 7 A.M.-3:15 P.M. Good starting pay w/ increases during the year. Many paid company benefits and profit sharing.

CALL 977-3747 OR APPLY IN PERSON
WILLIAM KAPLINSKI

G.R.I. CORPORATION
65 E. SOUTH WATER ST. • 14th Floor
(1 Block North of Lake Street between Michigan and Wabash. Convenient to Public Transportation.)
EOE

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ
TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach

General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Dachy

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles." I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530.

★ Domy

6000 W. — 2700 N.

Offices for Med, Law, Accounting, Insurance, Contractors etc. Mod., convenient, good transp. Living quaters. Mid $90's
889-5070

★ Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA

Sliczne 8 pokojowe mieszkanie na piewszym piętrze. W parafii Sw. Piotra i Pawła. Świeżo odnowione. Pokazywane tylko za umówieniem. Tel. 523-5785

★ Usługi

ODGARNIAM śnieg z dachów. 545-3747.

MAM WŁASNĄ CIĘŻARÓWKĘ (Van)

Przyjmę pracę: Rozwożenie artykułów, albo przewożenie osób, własną ciężarówką osobową. Godziny do uzgodnienia.
Dzwonić od 4-9 384-3726

★ Zguby

ZGUBIONO trzy pierścionki. Milwaukee i Central Park. Nagroda. 276-3033.

★ AUTO

PONTIAC Le Mans 1973 w dobrym stanie. Tel.: 725-0781.

'74 HORNET — ekonomiczny, 6-cylindrowy, w dobrym stanie. $1,200. 478-6839.

★ MEBLE

SPRZEDAM KOMPLET DO SYPIALNI W STYLU HISZPANSKIM.

Organy "Kimball"

KOLOROWY TELEWIZOR. ROWER SCHWINN "LETUR". MASZYNĘ DO SZYCIA ORAZ MASZYNĘ DO PISANIA. WZYSTKO PRAWIE NOWE.
DZWONIĆ. 889-2990

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$130
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 78
Kanapa i fotel	$150
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$110
Telewizja kolorowa	$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła 'dinette set'	$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$220
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$220
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 95
Niemieckie szafkowe 'stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)	$420

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Były Dyrektor Bezpieczeństwa RTA — Przyznał Się Do Winy

Były dyrektor bezpieczeństwa miasta Waukegan, Edward R. Pawelick, przyznał się w czwartek w sądzie do winy — popełnienia dwukrotnego oszustwa w banku. Stwierdził on, iż nie wykluczone, że zgodzi się współdziałać z władzami federalnymi w zakresie śledztwa prowadzonego w sprawie poczynań b. mayora Roberta Sabonjian'a i jego administracji.

Ostatnio Pavelick pełnił funkcję dyrektora spraw bezpieczeństwa RTA. Przyznał się w sądzie do złożenia sfałszowanych zeznań finansowych w dwóch bankach znajdujących się w rejonie Waukegan. Najwyższa kara, jaka grozi mu, wynosi dwa lata pobytu w więzieniu — za każde z przewinień — oraz po $5,000 grzywny za każde z popełnionych oszustw.

Biuro prokuratora federalnego podało do wiadomości, iż wystąpi z wnioskiem o nałożenie kary więzienia — bez względu na to, czy Pavelick będzie współpracować z władzami, czy też nie. Pewne porozumienie w tej sprawie zawarte zostało pomiędzy asystentem prokuratora federalnego Williamem J. Cook'em i adwokatem Pavelicka, Gordonem Nash'em.

Zgodnie z zawartym porozumieniem, należy spodziewać się, iż w przyszłości — we wszelkich dalszych sprawach sądowych, w których Pavelick będzie zeznawać i współdziałać, zachowa on nietykalność.

Władze federalne prowadzą dochodzenie w sprawie działalności b. mayora Waukegan Sabonjiana, który wysunął ongiś Pavelicka na piastowane przezeń stanowisko. Zeznania w tej sprawie złożył w sądzie agent FBI Leo DeAngelis.

DeAngelis stwierdził w sądzie, iż po raz pierwszy przesłuchiwał Pavelicka w ramach śledztwa prowadzonego w sprawie korupcji istniejącej w administracji miasta Waukegan i nie wiedział nic wówczas na temat kłopotów finansowych, jakie posiada b. dyrektor bezpieczeństwa.

Sabonjian, który ubiegał się o ponowny wybór w r. 1977 i przegrał wybory, powiedział, iż prowadzone były w jego sprawie dochodzenia w przeszłości i "nikomu nie udało się natrafić na cośkolwiek."

Kardynał Cody Zabrał Głos w Sprawie Przerywania Ciąży

W ubiegłą niedzielę we wszystkich parafiach Archidiecezji Chicagoskiej John Kardynał Cody zarządził odprawienie Mszy świętej w intencji zakończenia "niegodziwych" praktyk stosowania zabiegów przerywania ciąży.

Okazją do tego stała się siódma rocznica zalegalizowania przez Sąd Najwyższy praktyk przerywania ciąży.

Kościół Katolicki wychodzi z założenia, że poczęty płód uważać należy za istotą ludzką i zabieg przerwania ciąży kwalifikuje jako zbrodnię przeciwko nienarodzonemu dziecku.

John Kardynał Cody odprawił Mszę świętą w katedrze chicagoskiej pod wezwaniem Swiętego Imienia. Na Mszy św. zgromadziło się około 1,500 osób przeważnie przedstawicieli ruchu dążącego do obalenia wyroku sądowego w sprawie przerywania ciąży i uzyskania zakazu legalności zabiegów.

Kardynał w czasie niedzielnej Mszy powiedział, że od czasu zalegalizowania przerywania ciąży, tj. od 22 stycznia 1973 około 8 mil. istnień ludzkich zostało unicestwionych przez to nieludzkie prawo.

Kardynał w czasie kazania nawoływał do wzmożenia akcji dążących do obalenia prawa legalnego przerywana ciąży. "Każde poczęte dziecko jest darem od Boga" — powiedział kardynał — "i będziemy o tym przypominać".

W dalszym ciągu kardynał podkreślił, że przerywanie ciąży, czyli unicestwienie płodu jest uważane przez Kościół za morderstwo równe morderstwu osoby dorosłej i jako takie jest aktem kryminalnym.

Sprawa przerywania ciąży jest przedmiotem dyskusji nie tylko w Stanach Zjednoczonych.

Ostatnio również Papież Jan Paweł II zabierał niejednokrotnie głos w tej sprawie podkreślając jasne stanowisko Kościoła i Katolików, że poczęte dziecko jest istotą ludzką i nie wolno życia tego niszczyć bo jest to przestępstwo kryminalne.

Nie Pobrano $1.6 Mil. w Postaci Podatków Przeznaczonych Dla RTA

Springfield, IL. (CT) — Zgodnie z przeprowadzoną niedawno rewizją ksiąg stanowych, ustalono, że władze stanu Illinois nie zdołały pobrać ponad $1.6 mil. w postaci podatków od paliwa. Pieniądze te miały być przeznaczone dla RTA.

RTA i tak — bez wspomnianej wyżej sumy, jaką nie otrzymało — musi liczyć się z faktem, że niedobór w br. wyniesie $4.5 mil.

Główny audytor stanowy Robert Cronson oświadczył, że stanowy wydział podatkowy nie zdołał pobrać sumy $1,602,262 w postaci podatków przeznaczonych dla RTA. Suma ta miała być zebrana w okresie od czerwca 1977 r. do czerwca 1979 r. Przyczyną niepobrania należnych podatków od paliwa jest brak opartego na działaniu komputerów systemu oszacowywania wysokości podatków oraz ujednoliconej metody ściągania ich, jak również identyfikowania podatników — takich, którzy nie złożyli zeznań podatkowych, bądź też takich, którzy złożyli, a nie wpłacili należności. Wydział podatkowy wprowadzić miał w swych operacjach oparty na działaniu komputerów system ustalania wysokości podatków, nikt nie wiedział jednakże, kto ma pokryć związane z tym koszta.

"System ten nie został wprowadzony w życie, a wydział podatkowy nie uczynił niczego w tym kierunku, poza tym, że ograniczył się do przyjęcia tych pieniędzy podatkowych, które zostały nadesłane" — oświadczył Jerry Stewart, rzecznik wydziału d/s prawnych.

W czerwcu 1977 r. wprowadzony został w życie na terenie rejonu RTA, obejmującego sześć powiatów, podatek od benzyny w wysokości 6%. Podatek ten przyniósł rocznie około $70 mil.

Podatek ten został wyeliminowany w październiku, gdy legislatura stanowa uchwaliła wprowadzenie podwyżki podatku od sprzedaży — w wysokości jednego centa na terenie powiatu Cook oraz ¼ centa w pozostałych pięciu powiatach, objętych działalnością RTA.

Skazani Przestępcy

Ben Franklin, 23 i Lynn Lightfoot, 24, oboje z płd. strony miasta zostali skazani na karę pozbawienia wolności. Młodzi przestępcy obrabowali w grudniu aptekę w Calumet Park, terroryzując właściciela i przypadkowych świadków pistoletami.

KABUL. — Na ulicach Kabulu sprzedawcy rozłożyli stragany z warzywami. Okupanci sowieccy nie zapuszczają się w dzielnice mieszkalne stolicy. (UPI)

PEKIN. — Studenci zagraniczni w czasie demonstracji przed ambasadą sowiecką w Pekinie spalili flagę sowiecką na znak protestu przeciw inwazji Afganistanu. Jeden ze studentów ma na plecach wyrysowaną karykaturę Breżniewa. (UPI)

Thompson o Kryzysie — Teraz Kolej Na Miasto

Czy Nauczyciele Dostaną Zaległe Wypłaty We Wtorek?

Springfield. (ST) — Gubernator Thompson powiedział w sobotę, że nie może udzielić trzeci raz pomocy finansowej szkolnictwu chicagowskiemu z funduszów stanowych, ponieważ nie widzi żadnej zdecydowanej akcji ze strony władz miejskich i zainteresowanych instytucji chicagowskich.

W czasie omawiania planu pomocy finansowej dla bliskiego bankructwa szkolnictwa chicagowskiego ustalono — według sugestii gubernatora — że w równym stopniu rozłożenie pomocy podejmie stan, miasto, banki chicagowskie i Związki Zawodowe. Stan dwukrotnie wypełnił zobowiązanie dostarczając gotówkę na wypłaty dla personelu, ale pozostałe strony tylko dyskutują i zasłaniając się formalnościami, które się przewlekają, nie dostarczyły na czas gotówki, tak że nauczyciele nie otrzymali płacy w ubiegły piątek. Sytuacja wygląda o tyle poważnie, że wielu pracowników szkolnictwa jest rozgoryczonych tym stanem rzeczy i może dojść do tego, że nie podejmą pracy do czasu wypłacenia zaległej pensji.

Mayor Byrne przez swego pomocnika do spraw finansowych podała do wiadomości, że zaległe wypłaty będą zrealizowane we wtorek.

Rada Miejska zbiera się dziś, żeby zatwierdzić plan wcześniejszego wypuszczenia do sprzedaży bondów miejskich. Jeżeli decyzja zapadnie, miasto wypuści na rynek akcji bondy wartości $225 mln. Są to bondy miejskie tzw. krótkoterminowe, na których pokrycie Rada Miejska dostaje gotówkę z podatków.

Akcja wcześniejszego wypuszczenia ich na rynek ma na celu zdobycie gotówki, którą w tej chwili Rada nie dysponuje, żeby wypłacić zaległe pobory dla personelu szkolnictwa w liczbie 48,600 osób i zapłacenie innych bierzących zobowiązań finansowych Rady Szkolnej.

Michael I. Brady w imieniu mayora Byrne wyjaśnił, że na pewno we wtorek będzie już gotówka na wypłaty. Możliwe, że procedura nie zajmie całego poniedziałku i pieniądze będą w ciągu dnia dzisiejszego, ale równie dobrze formalności mogą potrwać do późnych godzin popołudniowych tak, że lepiej jest ustalić termin wypłaty na wtorek.

Jak podał Brady, w tej chwili część potrzebnej sumy na wypłaty tzn. $40.5 mln na pobory i $4.5 na inne płatności jest już zapewniona. Brakuje jeszcze $15 mln. Jeżeli dojdzie do zatwierdzenia wcześniejszego wypuszczenia na rynek bondów miejskich automatycznie znalezienie pokrycia na brakujące $15 mln nie będzie problemem, bo zarówno gubernator Thompson widząc konstruktywną akcję Rady Miejskiej udzieli potrzebnej sumy jak i inne instytucje finansowe dadzą pieniądze mając gwarancję w bondach.

Thompson powiedział, że udzielając pomocy dwukrotnie stan nie wziął od pożyczonych pieniędzy oprocentowania jednak gdyby doszło do tego po raz trzeci Rada Szkolna musi liczyć się z tym, że teraz stan zarząda procentu od udzielonej sumy. Thompson dodał, że stan nie może tracić ponieważ operując tymi sumami miałby z tego dochód.

Dziś więc zapadnie decyzja, od której zależeć będzie jutrzejsza wypłata poborów dla oczekujących na nią od piątku nauczycieli i co jest z tym związane czy część nauczycieli podejmie pracę w wypadku niedotrzymania terminu wypłaty.

Scott Oskarża Bazy Wojskowe

Chemiczne i radiologiczne odpadki zakopywane przez jednostki wojskowe, w różnych miejscach stanu Illinois, niszczą życie w wodzie i stwarzają innne poważniejsze groźby.

Zarzuty te sformułował i przedstawił na konferencji prasowej, prokurator stanowy William J. Scott. Powiedział on, że zanieczyszczenia płynące z fabryki środków wybuchowych w Joliet unicestwiają jakiekolwiek życie w okolicznych strumieniach.

Znajdujący się w Savanna skład amunicji, często pozbywa się odpadków zakopując je w pobliskich lasach, skąd w czasie wylewów rzeki Mississippi są zabierane przez wzburzone wody. Nie wiemy jakie niebezpieczeństwo przedstawia to teraz ale jesteśmy poruszeni faktem, że bazy wojskowe zakopują radiologiczne śmieci niedbale oraz płytko i w dodatku na terenach nie-wojskowych.

Takie pozbywanie się różnego rodzaju chemicznych i radiologicznych pojemników oraz bomb, stwarza potencjalne niebezpieczeństwo dla nas i naszych dzieci.

Scott, przedstawił także dokumenty dotyczące tego samego problemu w bazach wojskowych w Great Lakes Naval i Scott Air Force. Władze wojskowe nie potrafiły sprecyzować jakiego rodzaju materiały są zakopane w ziemii.

Prokurator Generalny dodał jeszcze, że nie doczekał się odpowiedzi od Armii na temat bazy w Rock Island.

Orły Pozostaną

Orły amerykańskie odniosły zwycięstwo w batalii o 14 akrowy teren w pobliżu Hampton. Obok zimowiska tych chronionych ptaków postanowiono wybudować 100-pokojowy motel na co nie wyrażali zgody miejscowi miłośnicy ptaków i przyrody.

Przeprowadzono głosowanie w Rock Island County Board, które wypadło na korzyść ptaków. Orły pozostaną.

Toksyczne Gazy w Budynku

Około 50 osób musiało zostać ewakuowanych z budynku w Bedford Park, kiedy zauważono przedostanie się gazów toksycznych do systemu wentalycyjnego. Okazało się, że sprawcami niecodziennego wydarzenia byli robotnicy, przeprowadzający roboty remontowe w piwnicach budynku. Używali oni jakiś silny środek chemiczny i wskutek niedbalstwa, gazy przedostały się do rur wentylacyjnych.

Mieszkaniec Glenview Żąda Obniżenia Podatków

Mieszkańcy Glenview oczekują ma finał sprawy dotyczącej obniżenia lokalnych podatków w ich miejscowości. Petycję taką wniósł do władz miasteczka Bernard Sommer, miejscowy inżynier-elektronik, który zaproponował 25% obniżkę podatków lokalnych. Powiedział, że mieszkańcy powinni wypowiedzieć się w referendum, gdyż podatki w ich miejscowości są stanowczo za duże.

Władze Glenview nie przeprowadziły głosowania, wobec czego niezadowolony inżynier wniósł sprawę do Sądu Najwyższego stanu Illinois.

Kandydaci Na Szefa Szkolnictwa

Wszystko wskazuje na to, że nowym superintendentem Szkolnictwa w Chicago będzie mianowany ktoś z poza Chicago i że będzie to przedstawiciel czarnej mniejszości.

Decyzja ta ma dwa aspekty. Pierwszy aspekt przemawiający na korzyść czarnego kandydata to fakt, że ze szkolnictwa publicznego w Chicago korzysta więcej dzieci czarnych.

Drugim powodem jest presja wywierana przez murzyńską mniejszość, której przywódcy ostro krytykują pociągnięcia administracyjne mayor Byrne. Szczególnie ostre ataki przeciwko mayor podjął przywódca ruchu murzyńskiego znanego jako Operation PUSH, Jesse Jackson. Ostatnie mianowanie przez mayor superintendentem Policji Richarda Brzeczka spośród zgłoszonych kandydatów, wśród których było dwóch czarnych wysoko kwalifikowanych, wywołało szczególnie ostre ataki w czasie uroczystości obchodzenia 51-ej rocznicy dr. Martina Luthera Kinga.

Mayor Byrne atakowana o dyskryminację zaprzeczyła takim oskarżeniom przytaczając jako argument świadczący o bezpodstawności takich oskarżeń fakt, że w czasie sprawowania przez nią urzędu częściej przyjmuje na rozmowy przedstawicieli czarnych mieszkańców niż białych.

Również podała do wiadomości, że rozpatrując kandydaturę do nominacji na superintendenta szkolnictwa nosi się z zamiarem wyboru kandydata pochodzącego z czarnej mniejszości.

Wśród przewidywanych kandydatów znajduje się pięcioro wysoko kwalifikowanych przedstawicieli mniejszości murzyńskiej. Wszyscy oni są z poza Chicago choć niektórzy mają powiązania z naszym miastem.

— Alonzo A. Crim obecnie superintendent szkolnictwa w Atlanta jest jednym z potencjalnych kandydatów. Crim sprawuje urząd superintendenta szkolnictwa w Atlanta od 1973 roku. Był nauczycielem, kierownikiem i administratorem w szkołach chicagoskich.

— Arthur Jefferson jest superintendentem szkolnictwa w Detroit. W czasie jego pracy system zanotował wiele sukcesów. Szkolnictwem w Detroit kieruje on od roku 1975. Nie wyraża on chęci odejścia do Chicago.

— J. L. Jones — zarządca szkolnictwem w Dade County na Florydzie od 1977.

— Ruth B. Love — superintendent szkolnictwa w Oakland w Kalifornii od 1975, wcześnie pracowała jako dyrektor w jednym z wydziałów Federalnego Biura Szkolnictwa.

— Vincent E. Reed — superintendent szkolnictwa w Waszyngtonie od roku 1975.

Tych pięcioro kandydatów ma największe szanse otrzymania nominacji. Mayor Byrne uważa, że posiadają oni najwyższe kwalifikacje.

Mieszkańcy Antioch Przeciw Elektrowni Atomowej

Duża grupa osób z przedmieścia Antioch jest przeciwna dalszej eksploatacji elektrowni atomowej w Zion. W siłowni tej nastąpiła awaria wskutek błędu pracowników obsługujących urządzenia w wyniku której kilka tysięcy galonów radioaktywnej skażonej wody wylało się ze zbiorników.

Marylin Shineflug, przewodnicząca Illinois Safe Energy Alliance powiedziała, że elektrownia powinna być natychmiast zamknięta. Istnieje również możliwość, że okoliczna ludność będzie musiała być ewakuowana, wskutek zaistniałej awarii. Grupa niezadowolonych mieszkańców przekazała swoją petycję do U.S. Nuclear Regulatory Commision.

Zabójstwo Młodej Dziewczyny

W sobotę, około 10:30 wieczorem, przy 4936 S. Paulina St., znaleziono ciało młodej, ładnej dziewczyny. Leżącą spostrzegł sąsiad i gdy podbiegł, aby udzielić pomocy, zobaczył, że płaszcz i sweter 20-letniej Cathy Trunko są całe we krwi. Natychmiast zadzwonił na policję i powiadomił ojca ofiary.

Cathy została przewieziona do szpitala Holy Cross, gdzie lekarze stwierdzili zgon, wskutek trzykrotnego pchnięcia nożem w okolicy klatki piersiowej.

Przedstawiciel policji z Brighton Park powiedział, że nie ma żadnych świadków morderstwa, nikt nie słyszał krzyku czy wołania o ratunek, nie wiadomo też jakie pobudki kierowały zbrodniarzem. Nie stwierdzono bowiem, aby napad miał motywy seksualne a torebka zamordowanej leżała obok nienaruszona. Nie znaleziono narzędzia zbrodni. Morderstwo dokonane zostało w odległości zaledwie jednego bloku od domu dziewczyny.

Pani F. Kolodzinski, ciotka zamordowanej, powiedziała, że nie zna nikogo, kto mógłby mieć jakiś uraz do Cathy, i nie ma żadnych domysłów co mogło stać się przyczyną tragedii.

Dziewczyna mieszkała razem z rodzicami, dwoma braćmi i siostrą. Była najstarsza z rodzeństwa i właśnie miała rozpocząć naukę w miejscowym "college". Chciała zostać nauczycielką.

Prehistoryczne Odkrycie

W pobliżu Fillomore, Ill. farmer sprawdzający stan ogrodzenia swoich posiadłości, natknął się na jakieś olbrzymie kości wystające ze skarpy wyschniętego koryta rzeki. Pracownicy Muzeum Stanowego orzekli, że szczątki należą do mastodona, ssaka zamieszkującego te ziemie w odległych czasach.

Prowadzone są dalsze poszukiwania w celu odzyskania większej ilości elementów szkieletu.

Włamywacz w Spódnicy Aresztowany

49-letnia kobieta z płn. strony miasta została oskarżona o kradzieże na sumę ponad $100,000. Margie Knupp, 4514 N. Dover została aresztowana w domu, gdzie policja przeprowadziła gruntowną rewizję, znajdując takie łupy jak: kilka sztuk broni palnej, wyroby jubilerskie ze złota i srebra, futra i srebrne zastawy stołowe. Pistolety znalezione w domu włamywaczki pochodziły z kradzieży, będzie więc dodatkowo odpowiadała za nielegalne przechowywanie broni palnej.

Organizacja Obywatelska Przeciw Zamknięciu Szkół

Nowo powstała Organizacja Obywatelska zrzeszająca w swych szeregach rodziców dzieci uczęszczających do szkół publicznych ostro wystąpiła przeciwko proponowanym cięciom w budżecie Rady Szkolnej. Szczególnie atakowany jest projekt zamknięcia niektórych szkół chicagoskich.

Na zorganizowanej konferencji prasowej przed jedną ze szkół objętą planem zamknięcia, przy 9-ej i Dearborn St., w imieniu rodziców mówiła Lois Steinberg. Podkreśliła ona, że rodzice powinni być dopuszczeni do głosu przed Radą Szkolną, żeby móc przedłożyć swój punkt widzenia. Uważa ona, że zamknięcie szkół obniży poziom nauczania, który i tak nie jest najwyższy.

Organizacja Obywatelska jest zdania, że proponowane cięcia budżetowe wybrano idąc po najmniejszej linii oporu. Należy szukać innych dróg celem uzdrowienia finansów Rady Szkolnej i pomyśleć o ulepszeniu systemu nauczania tak, żeby wyniki osiągane przez uczniów były wyższe.

Znaleziony Noworodek

Mężczyzna powracający z pracy do domu, w niedzielę rano, znalazł w uliczce między garażami nowo narodzone niemowlę. Niezwykłe odkrycie miało miejsce na ulicy Division. Noworodek płci męskiej, biały, leżał owinięty w ręczniki z pępowiną związaną kuchenną ścierką. w chwili znalezienia liczył 10 godzin życia. R. Small, zawiązał maleństwo w płaszcz, zawiózł do domu, ułożył w łóżku i zadzwonił po policję. Obecnie "podrzutek" czuje się dobrze i przebywa w szpitalu, a policja rozpoczęła poszukiwania wyrodnej matki.

Nowy 'Business Manager' Kolegium Związkowego

Dr. Arthur Auten, rektor Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa., zamianował ostatnio w charakterze "Business manager" p. Khel O. Makren, który posiada wielkie doświadczenie w tej dziedzinie.

Przez 19 lat był wiceprezesem National College of Education w Evanston, Ill. i był odpowiedzialny za wszystkie finansowe sprawy tej ważnej instytucji naukowej i w czasie swojej pracy przyczynił się do powiększenia frekwencji studentów z liczby 500 do 3,500.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM